Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 9 lipca 1934 r. 1090 -1091.

Treść numeru:

PRZEGLĄD RETROSPEKTYWNY WIADOMOŚCI DOTYCZĄCYCH SPRAW LITEWSKICH W OKRESIE I - 11.VI.1934 r.

/c.d.n./-

T r e ś ć n u m e r u /c.d./.

x

x x

PRZEGLAD RETROSPEKTYWNY WIADOMOSCI
DOTYCZACYCH SPRAW LITEWSKICH
W OKRESIE I - 11.VI.1934 r.

Dajemy tu retrospektywny przegląd politycznego i społecznego życia Litwy za okres od 1 stycznia do 10 czerwca 1934 r. Będzie to zestawienie wiadomości, znajdujących się w "Biuletynach Kowieńskich, a częściowo w "Biuletynach Radjowych i "Biuletynach Dodatkowych" "WILBI". Szczegółowsze dane czytelnik znajdzie w odnośnych numerach tych "Biuletynów". Numery "Biuletynów" podajemy w nawiasach.

I. STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE.

Podróż p. Michała Birżyszki do Polski.

Na Boże Narodzenie 1933 r. przybył do Wilna prof.M.Birżyszka. "Liet.Żinios" w korespondencji z Warszawy dowodziły, że p.B. miał przeprowadzić w Warszawie i Wilnie polityczne rozmowy. Były to jednak zmyślenia korespondenta "Liet.Żinios".

Prasa polska zamieściła za "Gazetą Polską" notatkę, przypominającą oszczerczą akcję p.Birżyszki względem ś.p.Hołówki. Wzmianka ta oraz artykuł "Kur.Wil." i komunikaty radjowe, na które p.Birżyszka reagował listami, później publikowanemi w prasie, określiły negatywny stosunek społeczeństwa polskiego do p.B., jako ewentualnego negocjatora.

Po powrocie do Kowna p.B.udzielił obszernego wywiadu prasowego /"B.Kow." 993/, w którym oświadczył, że był w Polsce tylko w sprawach osobistych, że żywi dla polskiej kultury sympatję, że nie przeczy istnieniu Polaków w Wilnie i nie odmawia im praw narodowych. Oświadczył dalej, że, jeżeli Polakom z Polski wytłumaczy się przyczyny nieistnienia stosunków z Litwą, oskarżają oni swych dyplomatów. Historja paktu suwalskiego nie jest bowiem wszystkim znana.Polacy powiadają, że Litwini odgraniczyli się chińskim murem. Oświadczają też, że gdy mur ten Litwini zwalą, to wszystko się naprawi.O Wilnie zaś Litwini, zdaniem Polaków, mówić nie powinni. Z Marszałkiem Piłsudskim p.Birżyszka się nie widział i mało go zna. Odnosi wrażenie, że Marsz.Piłsudski uważa Wileńszczyznę, jakgdyby za swą własność, za swój majątek, czy folwark, który może komu chce przeznaczać, czy oddawać. W związku z tem trudniej byłoby, jak się zdaje, porozumieć się z Piłsudskim, aniżeli z politykami polskimi z innych warstw. Piłsudczycy są bardziej dostępni.

Niezależnie od tego p.Birżyszka zamieścił w "Liet.Aidas" /"B.Kow." 990/ list otwarty, w którym oświadcza, iż żadnych rozmów politycznych w Polsce nie prowadził, a jeździł do Wilna jedynie w sprawach prywatnych.

P.Birżyszka zamieścił również wywiad w "Musu Vilnius" Nr.3 z 1.II, w którym opisuje swe osobiste wrażenia z Wilna, przyczem podkreśla, iż Polacy w Wilnie odnoszą się do Litwy z podziwem i uznaniem dla jej konjunktur gospodarczych.

Pierwszy i jedyny numer pisma grupy radykalnych, jak Prokuratura później uznała - komunizujących Litwinów w Wilnie, "Żinios" nazwały p.B. "poszukiwaczem pereł" /"B.K." 988/, który podróżami i herbatą "wyzwala" Wilno, natomiast "Vil.Rytojus" zwracał uwagę na niekulturalne przyjęcie p.Birżyszki przez Polaków.

O pobycie p.B. w Polsce wspomina również Radjo Kowieńskie, podając /"B.Rad." 68/ jego wrażenia z podróży. Ujęło się też Radjo Kow. za p.B. w związku z audycją Radja Wileńskiego /"B.Rad." 59/, która przypomniała różne inwektywy p.B. o Polsce. Wreszcie Radjo Kow. przytoczyło /"B.Rad." 63/ oświadczenie p.B., że ten ostatni żadnych rozmów politycznych w Polsce nie prowadził.

Oświadczenia prasy lit. o konieczności porozumienia z Polską.

Litewska prasa opozycyjna dopatruje się w pakcie polsko-niemieckim /26.I/ niebezpieczeństwa dla Litwy i żąda przystosowania się do zmienionych warunków, lansując przytem myśl dojścia do porozumienia z Polską. Prasa urzędowa scharakteryzowała pakt ten, jako czynnik pokoju w Europie.

"ABC" /z I.34 r./ zamieściło artykuł dyskusyjny, którego autor uważa dotychczasową politykę litewską w stosunku do Polski za błędną. Autor twierdzi, że Litwa ze swą polityką chińskiego muru oddaliła Wileńszczyzne od siebie, pozostawiając Wilno pod całkowitym wpływem Polski.Obecnie, zdaniem autora, gdy się dokonywują wielkie zmiany polityczne i zmiana orjentacji, Litwa również musiałaby pomyśleć o naprawieniu błędu. Litwa powinna - zdaniem autora - zrewidować swą dotychczasową politykę.

Toż "ABC" Nr.40 /z 20.II/ w artykule p.t."Dojrzałe zadania Litwy. Czas porozumieć się z Polską" uważa, że pomiędzy Litwą a Polską powinien być również zawarty pakt na wzór paktu polsko-niemieckiego. Zdaniem "ABC.", przyszedł już czas porozumienia z Polską, zwłaszcza, że sytuacja na granicy polsko-litewskiej staje się coraz bardziej nie do zniesienia, utrudniając komunikację, transport, handel i t.d. /"B.Kow." 1011/.

"ABC" Nr.41 /z 21.II. "B.Kow." 1012/ mówi wyraźnie o konieczności porozumienia. M.in. czytamy tam:

Próba prowizorycznego bodaj narazie porozumienia między Litwą a Polską mogłaby doprowadzić przedewszystkiem do zniesienia szkodliwej barjery, uniemożliwiającej handel i komunikację. Wpłynęłoby to nietylko na wzrost międzynarodowego znaczenia Wileńszczyzny, Łotwy i Litwy, lecz i na poprawę sytuacji gospodarczej tych krajów, co pociągnęłoby za sobą również wzrost ich roli neutralizującej wpływy potęg ościennych i ich dążeń agresywnych. Zjawisko to mogłoby się stać silnym czynnikiem przyłączenia w tej lub innej formie Wileńszczyzny do Litwy, z którą łączą ją liczne i różnorodne więzy.

"Liet.Žinios" w Nr.46 /"B.Kow." 1015/ oceniają pakty polsko-sowiecki i polsko-niemiecki, jako przekreślenie możliwości poparcia Litwy przez Rosję i Niemcy w sprawie wileńskiej. "Liet.Žinios" uważają, że sytuacja obecna daje Polsce możność likwidacji litewskości w Wilnie. Czytamy tam:

"Zapobiec likwidacji litewskości w Wileńszczyźnie da się jedynie wtedy, gdy Państwo Litewskie zajmie stanowisko równe z Polską i będzie mogło bezpośrednio wywierać swój wpływ kulturalno-polityczny na Wileńszczyznę. Można to osiągnąć drogą rokowań z Polską, nie wyrzekając się jednak Wilna. "Dogmatyzm" w stosunku do Polski nie wróży Litwie nic dobrego".

Chrześc.-demokratyczny "Rytas" Nr.23 /z 29.I/ stwierdza, że sytuacja Litwy jest gorsza, niż przed pół rokiem. Według "Rytasa", ubiegłe miesiące nie zostały wyzyskane na akcję polityczną. Tem niemniej "Rytas" nie przesądza sprawy, twierdząc, że wyjście by się znalazło, byleby go poszukać. Dla polityki litewskiej nasuwa się, zdaniem "Rytasa", wiele możliwości lawirowania. "Rytas" zdecydowanie wypowiada się za pójściem na kompromis /"B.Kow." 1000/:

"Sowiety, Niemcy i Polska pokazały Europie, że przy dobrych chęciach nie istnieją sytuacje bez wyjścia. Litwa również mogłaby w takich warunkach znaleść modus vivendi z Polską. Pakt polsko-niemiecki podsuwa myśl próby uregulowania stosunków polsko-litewskich przynajmniej czasowo".

W innym artykule na temat paktu polsko-niemieckiego wypowiada "Rytas" Nr.51 /z 3.III/ m.in. uwagi następujące:

"Ewentualny blok państw bałtyckich z udziałem Polski nie byłby skierowany przeciwko któremukolwiek z sąsiadów. Natomiast polityczne znaczenie takiego bloku byłoby wielkie nietylko dla państw bałtyckich, lecz również dla Polski. Pozytywne rozważenie tego problemu mogłoby oddziałać na odprężenie stosunków polsko-litewskich. Kompromis między Polską a Litwą wytworzyłby w Europie Wschodniej stan dla obu krajów korzystny." /"B.Kow." 1019/.

Radjo Kowieńskie w okresie tym usiłowało dowodzić, że Polska przyjaźni się z Niemcami kosztem państw bałtyckich./"B.Rad." 68/.-

Podróż p.Zubowa do Polski.

Znalazła też w prasie litewskiej echo podróż p.Zubowa do Polski. Podróży tej przypisywała litewska opinja publiczna wielkie znaczenie polityczne, dopatrując się w niej nieoficjalnych rokowań z Polską. P.Zubow po powrocie na Litwę zdementował te pogłoski, oświadczając w liście otwartym /"L.Aid." Nr.56/, że podróż jego nosiła wyłącznie charakter prywatny

O podróży p.Zubowa do Polski pisały obszernie "L.Žinios"Nr.74 /.B.Kow." 1036/, zamieszczając nawet rzekomą rozmowę, jaką p.Zubow miał odbyć z Marsz.Piłsudskim. Marsz.Piłsudski miał się - według informacyj "L.Žin." - wyrazić, że "Wilno nie kiełbasa,nie ugryziesz".

Pogłoski o rokowaniach polsko-lit.

Do rozpowszechniania pogłosek o rokowaniach polsko-litewskich przyczynia się też prasa niemiecka. Tak np. we "Frankf.Ztg." ukazał się w drugiej połowie czerwca artykuł, którego autor dowodzi, że rokowania oficjalne pomiędzy Polską a Litwą rozpoczną się w czasie najbliższym. Rokowania te - zdaniem "Frankf.Ztg." - będą miały na celu podjęcie normalnych stosunków pomiędzy obu państwami. Prasa litewska, według "Fr.Ztg.", przygotowuje już społeczeństwo litewskie do tych rokowań.

Ryska "Pehdeja Brihdi" dowodziła, że w kompetentnych sferach łotewskich wiele się mówi o rychłem porozumieniu polsko-litewskiem. Porozumienie to miałoby nastąpić w takim duchu, że Polska poczyniłaby na rzecz Litwy ustępstwa w kwestji wileńskiej.-

D a l s z e n a w o ł y w a n i a d o p o r o z u m i e n i a i g ł o s y p r z e c i w n e.

P r o f .P a k s z t a s wygłosił w marcu w uniwersytecie kowieńskim odczyt na temat Wileńszczyzny i problemu wileńskiego /.B.K." 1032/. W odczycie tym daje prof.Paksztas historyczny rzut oka na dzieje Wileńszczyzny, poczem przechodzi do stosunków dzisiejszych, wyrażając opinję, że problem wileński dałby się rozstrzygnąć drogą przekształcenia Litwy na kraj kantonalny /wzorem Szwajcarji/. Litwa składałaby się z kantonów: kłajpedzkiego, wileńskiego, kowieńskiego. Wilno byłoby stolicą federalną, ludność kantonów mogłaby używać swych języków.

"L i e t .Ž i n i o s" Nr.76 /z IV/, nawiązując do zapowiedzi podróży min.Borthou do Warszawy, oświadczają, że Litwę bardzo interesuje sprawa ułożenia stosunków z Polską. Oświadczenie min.Becka bynajmniej - według "Liet.Žinios" - nie świadczy o pokojowości polskiej /"B.Kow." 1037/.-

Pismo "Diena" zamieściło ankietę z czołowymi działaczami w sprawie możliwości porozumienia się z Polską. Przytaczamy tu główne myśli odpowiedzi /"B.Kow." 1039/:

S l e ż e w i c z /leader ludowców/:"Aktywna polityka w stosunku do Polski bez zrzeczenia się pretensyj litewskich do Wilna miałaby bardzo doniosłe znaczenie. Tego rodzaju możliwość musi być odnaleziona, bowiem plany agresywne Niemiec w wysokim stopniu zagrażają Litwie".

P r o f .T a m o s z a i t i s /jeden z przywódców narodowców/: "Nie należy się obawiać honorowej izolacji. Pośpiech,wobec nieudanych prób w niedalekiej przeszłości, jest niedopuszczalny".

P r o f .P a k s z t a s /chrześc.dem./:"Chwila obecna nie jest odpowiednia do rozstrzygnięcia kwestji wileńskiej. Gdyby jednak Polska poszła na pewne ustępstwa terytorjalne, to wyjście może dałoby się odnaleść. Na zasadzie obecnego status quo, Litwa nie ma żadnych podstaw do nawiązania normalnych stosunków z Polską."

D r . K a r v e l i s /chrześc.demokrata/:"Nasza walka może pozostać bez skutku. Wszczęcie rokowań za wszelką cenę wykazywałoby tylko krotkowzroczność polityczną. Każdą jednak,uczynioną bezpośrednio lub też za pośrednictwem państw trzecich,propozycję należy rozpatrzeć. Stosunki z Warszawą są dla nas jednem z najważniejszych zagadnień".

R a s t e n i s /sekretarz generalny stronnictwa narodowego/: "My moglibyśmy pójść na 100% ustępstw, jednak Wilno z naturalnem jego zapleczem stanowi minimum naszych żądań".

Niemal jednocześnie odbyły się na powyższy temat w kowieńskim "Klubie Politycznym" dyskusje. P r o f .P a k s z t a s oraz M a r c i n Y c z a s wypowiedzieli się za koniecznością znalezienia kompromisu i nawiązania stosunków z Polską.

Hr.Z u b o w zaznaczył,że chwilę obecną uważa za dogodną dla normalizacji stosunków polsko-litewskich i że istnieje możliwość honorowego rozwiązania dla Litwy.

P r o f .M .R ö m e r /rektor uniwersytetu kow./dowodził, że inicjatywę winna wykazać Polska, Litwa zaś musi stworzyć sprzyjające temu okoliczności. W rokowaniach należy unikać sytuacji, w której jeden z kontrahentów znalazłby się na ławie oskarżonych. Istota paktu polsko-niemieckiego nie jest wyjaśniona. Nie ulega wątpliwości, że Litwa stała się najbardziej zagrożonym przez agresywność punktem na Wschodzie Europy. Walka o Kłajpedę ma bardzo doniosłe znaczenie. Utrata Kłajpedy oznaczałaby utratę niepodległości politycznej i gospodarczej. Porozumienie między Polską i Litwą jest możliwe, o ile strony wyrzekną się maksymalnych żądań.

P r o f . M .B i r ż y s z k a m.in. powiedział:"Gdyby Polacy oświadczyli, że obecnie nie oddadzą Wilna, jednak w takiej czy innej formie uznają nasze prawa, to wówczas można by rozpocząć rokowania. Oddanie kilku gmin nas nie może zadowolić. Możliwe jest jeszcze jedno wyjście, mianowicie - ustalić granice w pow.sejneńskim, na terytorjum zaś wileńskiem pozostawić linję administracyjną"./"B.K."1044/.

D r .S z a u l y s /poseł litewski w Niemczech/ oświadczył, że jest przekonany, iż kwestja wileńska zostanie wreszcie rozstrzygnięta. /"B.Kow." 1050/.-

W Liet.Žinios" znalazła echo ankieta "Kurjera Porannego" w sprawie stosunków polsko-litewskich. "Liet.Žinios" zamieściły przedruk wywiadów wileńskiego korespondenta "Kur.Por." p.Bol.Święcickiego z pp:Wielhorskim /"L.Žin."96/, Okuliczem, Krzyżanowskim i W.Abramowiczem. Od siebie nie dodały "L.Žinios" żadnych komentarzy. Jedynie "Musų Vilnius" /Nr.10/ zamieściło artykuł prof.M.Biržyszki p.t. "Coś kiepsko z pamięcią, panie Witoldzie", w którym p.B. poddaje wywiad p.W.Abramowicza ostrej krytyce /"B.Kow." 1065/.-

Najwięcej wrzawy wywołały na Litwie dyskusje członków "Klubu Politycznego", jakie się odbyły 2 maja w uniwersytecie kowieńskim. Dyskusje te przytaczamy poniżej w streszczeniu /"B.Kow." 1057/:

Prof.Czepiński, b.rektor uniwersytetu kowieńskiego oświadczył, że największym wrogiem Litwy są nie Polacy lub Rosjanie, lecz Niemcy. W związku z tem należy dla obrony przed Niemcami stworzyć sojusz bałtycki. Sprawa wileńska nie ma łączności ze związkiem bałtyckim. Nie znaczy to, że Litwa nie ma potrzeby wyrzekać się Wilna. W danej chwili jednak, gdyby Wileńszczyzna nagle została przyłączona do Litwy, ta ostatnia zginęłaby ekonomicznie i finansowo. Należy więc dążyć do wzmocnienia ekonomicznego i kulturalnego Litwy w jej obecnych granicach tak, żeby Wileńszczyzna sama zechciała powrócić do swej macierzy. Należy dążyć do intelektualnego zbliżenia z Wileńszczyzną. Należy działać według wskazówek rozumu. Jedyną drogą jest porozumienie z Polską. Należy nawiązać z Polską stosunki gospodarcze. Krzyczenie: "Oddajcie Wilno" - nie wystarcza. Można Polaków niecierpieć, lecz należy z nimi mówić. Litwini winni pójść za przykładem Hitlera i unormować stosunki z Polską.

Prof.Paksztas porównał związek bałtycki do spółki akcyjnej, przyczem dwaj kontrahenci Łotwa i Estonja wchodzą do spółki z kapitałem w gotówce, a trzeci - Litwa z wekslem /sprawa wileńska/, żądając, by weksel ten był wykupiony za pieniądze wspólne. Trudno jednak żądać od Łotwy i Estonji czynnej pomocy w tej sprawie. Spór polsko-litewski jest sprawką Niemiec, stosujących zasadę "divide et impera". Litwini powinni przygotowywać się do otrzymania Wileńszczyzny. Związek bałtycki wzmocni moralnie i politycznie stanowisko zagrożonych niebezpieczeństwem państw bałtyckich. Przy dylemacie: Wilno czy niepodległość, każdy przyzna pierwszeństwo tej ostatniej sprawie.

P.Gustainis /b.redaktor "L.Aidasa"/ stwierdził, że Niemcy cały czas podsycały antagonizm polsko-litewski i że w sprawie wileńskiej należy kierować się rozsądkiem, nie zaś namiętnością.

P. Żalkauskas /wiceprokurator Trybunału Najwyższego/ podkreślał potrzebę utworzenia związku bałtyckiego.

Dyskusje członków Klubu Politycznego znalazły głośne echo w prasie litewskiej. Przedewszystkiem zabrał głos na łamach "Rytasa" /Nr.103/ b.premjer prof.Bistras.Zacytujemy tu najważniejsze z jego myśli:

Wypowiedzenie się działaczy, podyktowane przez chłodny, realny rozsądek, rozpoczyna nową kartę w historji myślenia litewskiego w sprawach polityki zagranicznej. Wszyscy mówcy wypowiedzieli się za tem, że 1/potrzebny jest związek państw bałtyckich; 2/problemu wileńskiego nie należy wplątywać do kwestji takiego związku;3/wszyscy, a więc i Litwa muszą przedewszystkiem bronić swą niepodległość; 4/największe niebezpieczeństwo dla niepodległości Litwy grozi w chwili obecnej ze strony niemieckiej; 5/jedynie taki związek bałtycki, w którym weźmie udział Polska, mieć będzie realną wartość polityczną przy obronie niezawisłości państw bałtyckich i 6/Litwa musi wpierw wznowić stosunki z Polską, a dopiero wtedy szukać możliwego dla obu stron rozwiązania problemu wileńskiego.

Wszystkie te myśli są słusznemi wnioskami zdrowego rozsądku z obecnej geograficznej sytuacji Litwy. Nikt nie oponował myśli prof. Czepińskiego, iż, gdyby Litwa obecnie Wilno odzyskała, to, jako państwo i naród by upadła i dlatego jest wielką łaską Boga, że obecnie jeszcze Litwa Wilna niema. Wypowiadając się w ten sposób, prof.Czepiński nie omylił się, a tylko głośno wszystkim przeczytał to, co każdy uświadomiony Litwin oddawna w sercu nosi. Należy się jedynie cieszyć, że społeczeństwo litewskie pierwsze ośmieliło się powiedzieć to, o czem wszyscy myśleli. Ważną jest w tym wypadku rzeczą, iż rozsądek nareszcie przemógł niezdrową i niewłaściwą uczuciowość.

Dążąc do zasadniczego celu utrzymania niezawisłości, winni Litwini potrafić odłożyć czasowo na stronę kwestję wileńską, by nie przeszkadzała ona w chwili obecnej w osiągnięciu celu wyższego.Czyniąc w ten sposób nie powinno się jednak i nikt zresztą tego nie żąda, wyrzekać się Wilna.

Z chwilą zwycięstwa rozsądku przed litewską konstruktywną polityką zagraniczną otwierają się szerokie możliwości. Będą one spewnością wyzyskane. Memorjał Litwy do Łotwy i Estonji jest bodaj pierwszą tego wskazówką. Spodziewać się należy, że nie będzie to wskazówka jedyna /"B.Kow." 1058/.

"Liet.Aidas" /Nr.103/ ocenia dyskusje w uniwersytecie inaczej. "Liet.Aid." nazywa je fałszowaniem opinji publicznej i oświadcza, że głosy takie nie mogą przynosić zaszczytu społeczeństwu litewskiemu /"B.Kow." 1058/.

W Nr.104-tym "L.Aidas" wyraża jeszcze większe oburzenie, atakuje dr.Bistrasa, nazywając jego wystąpienie prasowe "wiosennem odurzeniem", zaś dyskusje - smutnym dokumentem litewskich "polityków", którego ogół litewski nigdy nie zapomni /"B.Kow." 1059/.

W kolejnym artykule "L.Aidas" /106/ w dalszym ciągu ostro ocenia uczestników dyskusyj, nazywając je niedopuszczalnemi wybrykami, zaś mówców - gorliwymi pomocnikami Polaków i t.d. Na zakończenie "L.Aidas" wzywa do poskromienia"tych, co popełniają wybryki" /"B.K." 1060/.-

"Musų Vilnius" /Nr.10/ w art.p.t."Niepodobna milczeć" również nazywa dyskusje "dysonansami" i "niepoważnemi wybrykami", zaś wywody mówców - "absurdami" /"B.Kow." 1065/.-

Wreszcie "Trimitas" /Nr.20/ zamieszcza artykuł Vygandasa-Puryckiego, który podobnie nazywa wywody prof.Czepińskiego i dr.Bistrasa "absurdem", "głupstwem i bluźnierstwem" i wzywa do potępienia podobnych opinij.

Prezes Zw.Wyzw.Wilna prof.M.Birżyszka, przemawiając na wiecu kowieńskiego oddziału ZWW, potępił wystąpienie członków "Klubu Politycznego" i wezwał ogół do wierności idei odzyskania Wilna /"B.K." 1062/.

Dwaj członkowie "Klubu Politycznego" - K a v o l i s i G u s t a i n i s zamieścili w "Rytasie" list otwarty, w którym oświadczyli, że opinje, wygłoszone w dn.2 maja są opinjami indywidualnemi, że żaden z mówców nie wyrzekł się praw litewskich do Wilna, że wreszcie dyskusje zorganizował nie "Klub Polityczny" a redakcja pisma "Tevų Zeme" /"B.Kow." 1062/.-

"Musų Vilnius" /Nr.10/ zamieszcza "list z Wilna", którego autor potępia wystąpienia członków"Klubu Polit." i wyraża uznanie dotychczasowej polityce rządu litewskiego w sprawie wileńskiej /"B.Kow." 1066/.-

Hr.Zubow udzielił "Diena" /IV.1934/ wywiadu, w którym oświadczył, że możliwość rokowań polsko-litewskich znacznie wzrosła.Rządy obu krajów mogą śmiało do rokowań przystąpić. Serdeczna przyjaźń jest dla obu narodów koniecznością dziejową /"B.Kow." 1043/.-

Prof.M.Birżyszka w "M.Vilnius" Nr.6 /z 15.III/ oświadcza, że ZWW cieszyłby się z porozumienia z Polską, o ileby wpierw oddała Litwie Wilno. Oczekiwać jednak od Polski dobrowolnego zwrotu Wilna byłoby tem samem, co oczekiwać mleka od kozła. Obietnicom polskim ufać nie można. W Wilnie nie stało się nic, coby usprawiedliwiało zmianę kursu polityki litewskiej. Litwini winni więc kroczyć po tej drodze i dążyć do kontaktu z wilnianami /"B.Kow." 1034/.-

"Dzień Kowieński /Nr.79 z IV/, nawiązując do artykułu M.Birżyszki, uważa, że istotnie dążyć należy do stworzenia kontaktu między Litwą a wilnianami. W tym celu jednak należy organizować częstsze spotkania, wycieczki, objektywną informację i t.d./"B.K."1041/.-

"Liet.Aidas" Nr.88 /z IV/ z okazji XV-lecia wkroczenia do Wilna wojsk polskich /19.IV.1919/, oświadcza, że sprawa wileńska zaciemnia dziś horyzont polityczny w Europie Wschodniej. Wileńszczyzna marnieje, Polska boryka się z trudnościami. Oto do czego - zdaniem "Liet.Aid." - prowadzi błędna polityka polska. Idąc tą drogą, Polacy nie osiągną naprawy swych stosunków z Litwą /"B.K." 1048/.-

Ks.Mironas wygłosił w kwietniu w uniwersytecie odczyt o znaczeniu kulturalnem Wilna /"B.Kow." 1051/.-

A.Rondomański zamieścił w "Trimitas" /Nr.19/ artykuł, w którym wyraża zdanie, że Litwa dałaby Wilnu i Wileńszczyźnie wiele korzyści gospodarczych.

B.minister Finansów Rimka /"L.Żin." 108/ polemizuje z wywodami prof.Czepińskiego i d-ra Bistrasa, dowodząc, że Wileńszczyzna nie stanowiłaby gospodarczego ciężaru dla Litwy /"B.Kow." 1062/.-

"Liet.Aidas" Nr.119 /z V/, nawiązując do polsko-niemieckiego i polsko-sowieckiego paktów o nieagresji, wyraża pogląd, że Polska żywi nadzieje wznowienia stosunków z Litwą bez jednoczesnego poruszenia sprawy wileńskiej. Polska - według "Liet.Aid." - wierzy, że dalszy przebieg stosunków litewsko-niemieckich /zaostrzenie/ skłoni Litwę do szukania porozumienia z Polską. "L.Aidas" oświadcza, że nadzieje polskie są złudne, gdyż nic nie zmusi Litwy do rzucenia się w polskie objęcia /"B.Kow." 1068/.-

"Rytas" Nr.72, nawiązując do enuncjacji min.Becka w sprawie stosunków polsko-litewskich, oświadcza, że winę za "barbarzyńskie" /określenie min.Becka/ stosunki polsko-litewskie ponosi Polska. Likwidacja nienormalnych stosunków byłaby, zdaniem "Rytasa", korzystna dla obu stron /"B.Kow." 1034/.-

"Liet.Aidas" /z 28.III/, pisząc w tej samej sprawie nazywa politykę polską względem Litwy barbarzyńską. Według "L.Aidasa", porozumienie winno się opierać na sprawiedliwości, a nie na zaspakajaniu polskich interesów. /"B.Kow." 1034/.-

Prof.M.Birżyszka /"M.Vil." Nr.7/, pisząc o oświadczeniu min. Becka, wyraża pogląd, że "aroganckie" posunięcie Piłsudskiego-Becka otrzeźwiło polityków, przeświadczonych o polskiej ugodowości. Litwini - według p.Birżyszki - nie zapomnieli o pogwałceniu paktu suwalskiego i późniejszych krokach polskich. Litwini powinni nawiązać kontakt z Wileńszczyzną, co jest o wiele ważniejsze, aniżeli stosunki z Warszawą /"B.Kow." 1040/.-

Vygandas-Purycki /"Trimitas" Nr.15/ w związku z prolongowaniem paktu polsko-sowieckiego pisze, że Polacy niesłusznie myślą, iż nastraszą tem Litwinów. Stanowisko Polski względem Litwy nie jest pokojowe. Polacy starają się Litwinów złamać moralnie /"B.K." 1043/.-

"Trimitas" Nr.14, nawiązując do enuncjacji min.Becka, nazywa ją szydzeniem z uczuć litewskich. Według "Trimitasa", Litwinom pozostaje cierpliwe wyczekiwanie na zmianę konjunktury międzynarodowej /"B.Kow." 1043/.-

Dr.Bistras /"Rytas" Nr.107/, zaatakowany przez prasę rządową w związku z dyskusjami członków "Klubu Polit." /2 maja/, oświadcza, że nikt w czasie dyskusyj - wbrew twierdzeniu "L.Aid." - nie wyraził chęci wyrzeczenia się Wilna i że wyrażenie opinji co do taktyki w sprawie wileńskiej nie może być szkodliwe dla samej sprawy. /"B.Kow." 1061/.-

"Musų Rytojus" Nr.36 stwierdza, że ostatnio wiele się pisze o porozumieniu z Polską i że niestety znaleźli się Litwini, którzy zachęcają Polaków do szyderstw pod adresem Litwy. Jednak, zdaniem "M.Ryt.", dopóki Polska będzie żądać uznania gwałtu Żeligowskiego, żadne rokowania nie są możliwe /"B.Kow." 1061/.-

"M.Vilnius" Nr.9, nawiązując do enuncjacji min.Becka i do powstania w Warszawie T-wa Przyjaciół Litwy, oświadcza, że gdyby Polska zwróciła Wilno, stosunki uległyby poprawie /"Biul.Dod." 79/.-

"Rytas" Nr.121 podaje przedruk artykułu "Berliner Tageblatt" w sprawie stosunków polsko-litewskich. "Berliner Tag." wyraża opinję, że Polska wciąż jeszcze żywi nadzieje zrealizowania unji z Litwą. W związku z tem "Rytas" wyraża opinję, że Polska winna zdawać sobie sprawę z obecnych warunków politycznych i nie łudzić się co do wykonalności jakiejkolwiek okupacji, którą określa delikatny wyraz "unja" /B.Kow." 1069/.-

"Liet.Žinios" Nr.120 i 121 zamieszczają artykuł b.ministra Finansów prof.A.Rimki, dowodzący, że Litwa zyskałaby na przyłączeniu Wileńszczyzny pod względem gospodarczym bardzo wiele /"B.K."1069/.-

"Liet.Aidas" Nr.121 zamieszcza skrót przemówienia prezydenta Smetony na dorocznem święcie ochotników armji litewskiej. M.in.prezydent Smetona wyraził się, iż Litwini chcą odzyskać Wileńszczyznę, której innym nie oddadzą. /"B.Kow." 1069/.-

"Liet.Žinios" Nr.121 zamieszczają wywiad z dr.Merglem w sprawie Związku Przyjaciół Litwy, jaki powstał w Warszawie /"B.Kow." 1069/.-

"Liet.Aid." Nr.123 pisze w związku z dyskusjami "Klubu Politycznego" o znaczeniu Wileńszczyzny dla Litwy. "Liet.Aidas" twierdzi, że gospodarczo Wileńszczyzna nietylko by Litwy nie obciążyła, lecz nawet by ją wzmocniła. /"B.Kow." 1070/.-

"Liet.Aidas" Nr.123 zamieszcza przemówienie min.Rolnictwa Aleksy o rolnictwie litewskiem. M.in. min.Aleksa wyraził się, że Wileńszczyzna stanowi z Litwą naturalną całość gospodarczą i że po przyłączeniu Wileńszczyzny do Litwy zyskałaby zarówno Litwa, jak też kraj wileński /"B.Kow." 1070/.-

"Liet.Aidas" Nr.119 /z V/, nawiązując do polsko-niemieckiego i polsko-sowieckiego paktów o nieagresji, wyraża pogląd, że Polska żywi nadzieję wznowienia stosunków z Litwą bez jednoczesnego porzucenia sprawy wileńskiej. Polska - według "Liet.Aid." - wierzy, że dalszy przebieg stosunków litewsko-niemieckich /zaostrzenie/ skłoni Litwę do szukania porozumienia z Polską. "L.Aidas" oświadcza, że nadzieje polskie są złudne, gdyż nic nie zmusi Litwy do rzucenia się w polskie objęcia /"B.Kow." 1068/.-

"Rytas" Nr.72, nawiązując do enuncjacji min.Becka w sprawie stosunków polsko-litewskich, oświadcza, że winę za "barbarzyńskie" /określenie min.Becka/ stosunki polsko-litewskie ponosi Polska. Likwidacja nienormalnych stosunków byłaby, zdaniem "Rytasa", korzystna dla obu stron /"B.Kow." 1034/.-

"Liet.Aidas" /z 28.III/, pisząc w tej samej sprawie nazywa politykę polską względem Litwy barbarzyńską. Według "L.Aidasa", porozumienie winno się opierać na sprawiedliwości, a nie na zaspakajaniu polskich interesów. /"B.Kow." 1034/.-

Prof.M.Biržyszka /"M.Vil." Nr.7/, pisząc o oświadczeniu min. Becka, wyraża pogląd, że "aroganckie" posunięcie Piłsudskiego-Becka otrzeźwiło polityków, przeświadczonych o polskiej ugodowości. Litwini - według p.Biržyszki - nie zapomnieli o pogwałceniu paktu suwalskiego i późniejszych krokach polskich. Litwini powinni nawiązać kontakt z Wileńszczyzną, co jest o wiele ważniejsze, aniżeli stosunki z Warszawą /"B.Kow." 1040/.-

Vygandas-Puryckі /"Trimitas" Nr.15/ w związku z prolongowaniem paktu polsko-sowieckiego pisze, że Polacy niesłusznie myślą, iż nastrasza tem Litwinów. Stanowisko Polski względem Litwy nie jest pokojowe. Polacy starają się Litwinów złamać moralnie /"B.K." 1043/.-

"Trimitas" Nr.14, nawiązując do enuncjacji min.Becka, nazywa ją szyderstwem z uczuć litewskich. Według "Trimitasa", Litwinom pozostaje cierpliwe wyczekiwanie na zmianę konjunktury międzynarodowej /"B.Kow." 1043/.-

Dr.Bistras /"Rytas" Nr.107/, zaatakowany przez prasę rządową w związku z dyskusjami członków "Klubu Polit." /2 maja/, oświadcza, że nikt w czasie dyskusji - wbrew twierdzeniu "L.Aid." - nie wyraził chęci wyrzeczenia się Wilna i że wyrażenie opinji co do taktyki w sprawie wileńskiej nie może być szkodliwe dla samej sprawy. /"B.Kow." 1061/.-

"Musu Rytojus" Nr.36 stwierdza, że ostatnio wiele się pisze o porozumieniu z Polską i że niestety znaleźli się Litwini, którzy zachęcają Polaków do szyderstw pod adresem Litwy. Jednak, zdaniem "M.Ryt.", dopóki Polska będzie żądać uznania gwałtu Żeligowskiego, żadne rokowania nie są możliwe /"B.Kow." 1061/.-

"M.Vilnius" Nr.2, nawiązując do enuncjacji min.Becka i do powstania w Warszawie T-wa Przyjaciół Litwy, oświadcza, że gdyby Polska zwróciła Wilno, stosunki uległyby poprawie /"Biul.Bud." 79/.-

"Rytas" Nr.121 podaje przedruk artykułu "Berliner Tageblatt" w sprawie stosunków polsko-litewskich. "Berliner Tag." wyraża opinję, że Polska wciąż jeszcze żywi nadzieję zrealizowania unji z Litwą. W związku z tem "Rytas" wyraża opinję, że Polska winna zdawać sobie sprawę z obecnych warunków politycznych i nie łudzić się co do wykonalności jakiejkolwiek okupacji, którą określa delikatny wyraz "unja" /B.Kow." 1069/.-

"Liet.Žinios" Nr.120 i 121 zamieszczają artykuł b.ministra Finansów prof.A.Rimki, dowodzący, że Litwa zyskałaby na przyłączeniu Wileńszczyzny pod względem gospodarczym bardzo wiele /"B.K."1069/.-

"Liet.Aidas" Nr.123 zamieszcza skrót przemówienia prezydenta Smetony na dorocznem święcie ochotników armji litewskiej. M.in.prezydent Smetona wyraził się, iż Litwini chcą odzyskać Wileńszczyznę, której innym nie oddadzą. /"B.Kow." 1069/.-

"Liet.Žinios" Nr.121 zamieszcza wywiad z dr.Marglem w sprawie Związku Przyjaciół Litwy, jaki powstał w Warszawie /"B.Kow." 1069/.-

"Liet.Aid." Nr.123 pisze w związku z dyskusjami "Klubu Politycznego" o znaczeniu Wileńszczyzny dla Litwy. "Liet.Aidas" twierdzi, że gospodarczo Wileńszczyzna nietylko by Litwy nie obciążyła, lecz nawet by ją wzmocniła. /"B.Kow." 1069/.-

"Liet.Aidas" Nr.123 zamieszcza przemówienie min.Rolnictwa Aleksy o rolnictwie litewskiem. M.in. min.Aleksa wyraził się, że Wileńszczyzna stanowi z Litwą naturalną całość gospodarczą i że po przyłączeniu Wileńszczyzny do Litwy zyskałaby zarówno Litwa, jak też kraj wileński /"B.Kow." 1070/.-

Prof.M.Birżyszka w "Musų Vilnius" Nr.11 /z 1.VI/ w artykule p.t."Kroczymy po tej samej drodze", potępia raz jeszcze wystąpienie członków "Klubu Politycznego" w sprawie Wilna, porównuje podobnych polityków do dezerterów, zarzuca Polakom nieznajomość psychiki litewskiej, wreszcie stwierdza, że Litwini powinni w dalszym ciągu walczyć o Wilno. /"B.Kow."1071/.-

"Musų Vilnius" Nr.11 /z 1.VI/ w artykule "Dlaczego nie możemy się wyrzec Wilna?" omawia historyczne, kulturalne i państwowe znaczenie Wilna dla Litwy, dochodząc do wniosku, że Wilno nigdy do Polski nie należało i że Litwini powinni walczyć dalej o swe prawa. /"B.Kow." 1071/.-

"Musų Vilnius" Nr.11 /z 1.VI/, nawiązując do dyskusyj członków "Klubu Politycznego", dochodzi do wniosku, że porozumienie z Polską nicby Litwie nie dało ani pod względem gospodarczym /Polska nicby na Litwie nie kupowała/, ani też pod względem politycznym /Polska jest zasłaba, by obronić Litwę przed Niemcami./"B.K." 1071/.-

"Liet.Aidas" Nr.124, pisząc o stosunku Niemiec i Polski do państw bałtyckich, wyraża obawy co do agresywnych zamiarów Polski nad Bałtykiem /odmowa zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich/ i nawołuje państwa bałtyckie do wspólnej polityki./"B.Kow." 1072/.-

"Tevų Zeme" /z 6.VI/ pisze o potrzebie sojuszu wojskowego państw bałtyckich ze względu na niebezpieczeństwo, jakie grozi im w związku z podpisaniem paktu polsko-niemieckiego /agresywne tendencje polskie i niemieckie//"B.Kow." 1072/.-

Tevų Zeme" /z 6.VI/ wyraża opinję co do niebezpieczeństwa niemieckiego i polskiego, grożącego krajom bałtyckim. Tevų Zeme" oświadcza, że Polska, dążąc do roli mocarstwa, osiągnąć to może m.in. przez rozszerzenie swego terytorjum kosztem Litwy. W związku z tem "Tevų Zeme" uważa, że nie może być mowy o wznowieniu normalnych stosunków z Polską, dopóki nie zadeklaruje ona swego zainteresowania w utrzymaniu niepodległej Litwy ze stolicą w Wilnie /"B.Kow." 1072/.-

"ABC" /z 6.VI/ polemizuje z wywodami "Tevų Zeme", oświadczając, że nie należy przeceniać niebezpieczeństwa polskiego, a zamykać oczy na niebezpieczeństwo niemieckie. Zdaniem "ABC", Polska, gdyby nawet żywiła plany podboju Nadbałtyki, nie zdołałaby ich zrealizować /"B.Kow." 1072/.-

2 czerwca odbyło się w Kownie zebranie akademickiego Związku Wyzwolenia Wilna, na którem toczyły się dyskusje "wileńskie". Uczestnicy dyskusyj potępiali głosy o jakiemkolwiek porozumieniu i nawoływali do niewyrzekania się walki o Wilno./"B.K." 1072/.-

"Lietuvos Aidas" Nr.124 /z 4.VI/ podaje przemówienie prezydenta Smetony z okazji poświęcenia mostu w Dubinkach. M.in. prezydent Smetona oświadczył, iż cała Wileńszczyzna będzie należeć kiedyś do Litwy, gdyż obecna linja, dzieląca Litwinów od Wilna nie jest wieczna /"B.Kow." 1072/.-

"Liet.Aidas" Nr.124 /z 4.IV/ podaje okolicznościowe przemówienie premjera Tubelisa, wygłoszone w dn.3 czerwca w Wilkach /pow.kowieński/ z okazji święta narodowej jedności rolników. M. in. premjer Tubelis oświadczył, że jednogłowy orzeł, który zagrabił Wilno, nie jest dla Litwinów straszny. Wyzwolili się oni spod orła dwugłowego, przeto odbiorą również od jednogłowego to, co do nich należy /"B.Kow." 1072/.-

II. STOSUNKI Z NIEMCAMI.

Prasa lit. o niebezpieczeństwie niemieckiem.

"Naujoji Romuva" Nr.169 dowodzi, że historycy litewscy powinniby zająć się obaleniem tez niemieckich, jakoby Prusy Wschodnie i obszar Kłajpedy nie były i nie są ziemiami litewskiemi./"B.K."1038/.-

"ABC" Nr.66 stwierdza, że ekspansja niemiecka kieruje się nietylko na Wschód, lecz i na Południe /"B.Dod." 71/.-

"Liet.Žinios" rozwodzą się nad niebezpieczeństwem "Drang nach Osten", stwierdzając, że akcja germanizacyjna w stosunku do Litwy odbywa się i z całą intensywnością /szkolnictwo w Kłajpedzie, Kibartach i t.d./ /"B.Kow." 1039/.-

"Liet.Žinios" Nr.82, nawiązując do osiedlenia się w Tylży Bermondta-Awałowa, tłumaczą ten fakt tem, że imperjalizm niemiecki zaczyna już konkretnie zmierzać ku opanowaniu Litwy i rajów bałtyckich /"B.Kow." 1042/.-

"Liet.Żinios" Nr.83, nawiązując do obelżywych inwektyw "Tils. Allg.Ztg." w stosunku do Litwy, oświadczają, że świadczy to bardzo źle o niemieckiej kulturze.

"Liet.Żinios" w kolejnym artykule oświadczają, że imperjalizm niemiecki jest dla pokoju europejskiego niebezpieczny i z tego względu musi być rozbrojony /"B.Kow." 1062/.-

"Liet.Aidas" Nr.124, pisząc o pokojowych oświadczeniach niemieckich mężów stanu w stosunku do państw bałtyckicj, oświadcza, że odmowa niemiecka na propozycję sowiecką zagwarantowania niepodległości państw bałtyckich budzi zastrzeżenia co do niemieckiej pokojowości i niemieckich celów politycznych nad Bałtykiem./"B.K."1072/.-

"Tevų Zeme" /z 6.VI/ dowodzi, iż należy stworzyć bałtycki sojusz wojskowy ze względu na niebezpieczeństwo ze strony Niemiec, które dzięki paktowi z Polską uzyskały swobodę działania nad Bałtykiem /"B.Kow." 1072/.-

"Rytas" Nr.126 pisze, że Niemcy próbują wydobyć się z izolacji politycznej i wzmogły swą akcję nad Bałtykiem. Zdaniem "Rytasa", państwom bałtyckim grozi największe niebezpieczeństwo ze strony hitlerowców niemieckich /"Rytas" powtarza tu opinje "Ostsee-Beobachter"/ "/"B.Kow." 1073/.-

"Liet.Żinios" Nr.129, nawiązując do kongresu jedności litewsko-łotewskiej, nawołuje państwa bałtyckie do solidarności ze względu na grożące niebezpieczeństwo imperjalizmu niemieckiego./"B.Kow." 1074/.-

N o t y i p r o t e s t y .

"Liet.Aidas" Nr.108 zakomunikował, że poseł litewski w Berlinie dr.Szaulys wręczył rządowi niemieckiemu notę z protestem przeciwko antylitewskiej nagance prasy niemieckiej. /"B.Kow."1062/.-

"Liet.Aidas /z 6.IV/ donosi, iż poseł litewski w Berlinie dr. Szaulys zgłosił ostry protest spowodu pozbawienia ludności pogranicznej w Prusach Wschodnich prawa zakupu wiktuałów w Litwie./"B. Kow." 1039/.-

"Liet.Aidas" Nr.85 podaje wiadomość o tem, że M-stwo Spraw Wewn. zakazało swym urzędnikom udawać się do Niemiec. "Liet.Aid." pochwala to posunięcie, jako odpowiedź na szykany i represje niemieckie /"B.Dod." 76/.-

K o n f e r e n c j e .

"Liet.Aidas" z 21.IV podaje, iż w dn.20 kwietnia w Kownie odbyła się konferencja kolejowa z udziałem Litwy, Niemiec i Łotwy. W wyniku unormowano taryfę tranzytową na linji Moskwa-Kowno-Berlin /"B.Kow." 1049/.-

A n t y l i t e w s k a a k c j a n i e m i e c k a .

"Liet.Żinios" Nr.66 podaje wiadomości o prześladowaniach Litwinów pruskich i wzywa do zajęcia się rodakami. /"B.Dod." 71/.-

"Tils.Allg.Ztg." Nr.67 oświadcza, że ludność Kłajpedy żyje w ciągłym lęku przed litewską "czerezwyczajką, stosującą azjatyckie metody.

"Voss. Ztg." Nr.73 stwierdza, że na Litwie zmieniają się nastroje w stosunku do Polski na lepsze. Natomiast wobec Niemców niechęć jest bardzo duża /"B.Dod." 75/.

Prasa kowieńska /z 30 maja/podaje, iż niemiecka radjostacja w Królewcu, za przykładem radja monachijskiego podjęła agitację przeciwko Litwie. Niemcy tłumaczą ten krok zakazem debitu w Litwie niektórych pism niemieckich /"B.Kow." 1069/.

Prasa kowieńska /z 30 maja/ donosi, że w pobliżu komory celnej w Tylży został wywieszony plakat, nawołujący do niekupowania w Litwie masła, jaj i serów. /"B.Kow." 1069/.-

x

x x

IX.S P R A W A K Ł A J P E D Y .

W z m o ż o n a a k c j a h i t l e r o w s k a z a w ł ą c z e n i e m K ł a j p e d y d o N i e m i e c i s t a n o w i s k o L i t w y w t e j s p r a w i e .

Akcja hitlerowska na terenie Kłajpedy się wzmagała. Przywódca partji "Sozialist.Volksgemeinschaft" dr.Neumann wraz z innymi członkami partji systematycznie, według opinji litewskiej, pracowali nad oderwaniem Kłajpedy od Litwy. W podobnym duchu działała "Christl. Arbeitsgemeinschaft". W związku z tem policja aresztowała dr.Neumanna, przywódcę sekcji młodzieży "Soz.Volksgemenischaft" Ericha Lappinsa, pracownika sekretarjatu tej partji Horsta Lemma i członka sekcji młodzieży Heinza Klugera. Pozatem policja bezpieczeństwa dokonała rewizyj w sekretarjatach "Christl.Arbeitsgemeinschaft" i niemieckiego związku oświatowego /Kulturbund/ i szeregu wybitnych działaczy partyj. Ogółem dokonano 70 rewizyj, w wyniku których znaleziono moc kompromitującego materjału.

Ze znalezionych podczas rewizyj materjałów wynikało jasno, że obie partje "Soz.Volksgemeinschaft" i "Christl.Arbeitsgemeinschaft" nie są partjami samodzielnemi, a tylko filjami partyj zagranicznych. U poszczególnych członków tych filij wykryto broń wojskową. Obie partje "Soz.Volksgemenischaft" i "Christl.Arbeitsgemeinschaft" zostały z rozporządzenia gubernatora rozwiązane. Ponadto gubernator Navakas zażądał od Dyrektorjatu kłajpedzkiego zwolnienia ze służby 29 urzędników kłajpedzkich, oskarżonych o przynależność do organizacyj hitlerowskich.

Główny prokurator Kraju Kłajpedzkiego baron von der Ropp został zwolniony ze swego stanowiska spowodu pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej.

W sprawie o zdradę w Kr.Kłajpedzkim zamieszany był również prokurator Kr.Kłajpedzkiego Gostede. Został on oddany pod nadzór policji.

29 marca policja dokonała w Kłajpedzie nowych rewizyj i aresztów /Borchert, Bertuleit, Lorenz,Kwauka i t.d./ /"B.Kow."1034/.-

14 kwietnia dokonano nowych rewizyj i aresztów /Bertram, Gronenberg, Molinus i t.d./ /"B.Kow." 1044/.-

"Jaunakas Zinas" Nr.74 komunikują, że gubernator kłajpedzki zażądał od Dyrektorjatu zwolnienia 29 urzędników, w tej liczbie 21 policjantów, jako należących do zamkniętych organizacy .. dr.Neumanna i pastora Sassa. Dyrektorjat odmówił żądaniu gubernatora, tłumacząc, że można zwolnić urzędników tylko na mocy wyroku sądowego. /"B.Kow." 1037/.-

W połowie kwietnia aresztowano dalszych 20 urzędników i nauczycieli, oskarżonych o działalność antypaństwową. Jednocześnie gubernator cofnął wydane poprzednio pozwolenie na pobyt w Kłajpedzie szeregu osób /.B.Kow." 1046/.-

Litewskie M.S.Z. przesłało /kwiecień/ państwom sygnatarjuszom statutu kłajpedzkiego fotografje dokumentów wykrytych podczas śledztwa w Kłajpedzie i wykazujących antypaństwową działalność kłajpedzkich hitlerowców. /"B.Kow." 1048/.-

12 maja aresztowano w Kłajpedzie dalszych 7 osób, zamieszanych w hitlerowską akcję dr.Neumanna /"B.Kow." 1062/.-

17 maja aresztowano sekretarza samorządu kłajpedzkiego Maedinga. /"B.Kow." 1064/.-

28 i 29 maja policja dokonała rewizyj w bibljotekach i czytelniach Kraju Kłajpedzkiego. W rezultacie skonfiskowano przeszło 1200 książek, w tej liczbie 550 podręczników szkolnych, 150 map, wiele obrazków i t.d. /"B.Kow." 1073/.-

"Liet.Keleivis" /z VI/ stwierdza, iż zostało ustalone, że 21 kłajp.urzędników policyjnych brało udział w przeciwpaństwowej akcji hitlerowskiej.Gubernator,jak wiadomo, zażądał od prezesa Dyrektorjatu usunięcia tych ludzi. Aresztowano komisarza policji w Pogiegiach Schagara i jego zastępcę Dvarionaitisa za udział w organizacji hitlerowskiej.Ponadto aresztowano za to samo wachmistrzów policji kłajpedzkiej Hugo Wanagasa i Willi Marka. /"B.Kow." 1073/.-

Jak podaje Elta /z 8.VI/,aresztowano referenta szkolnego Kurmisa i nauczycieli ludowych Schirmana i Blosego za przynależność do organizacji antypaństwowej /"B.Kow." 1074/.-

Jak podaje Elta /z 8.VI/, skonfiskowano w dn.6 czerwca numer gazety "Lietuwiszka Zeitunga" za obrazę przyjaznego Litwie państwa.

Aresztowano nauczyciela gimnazjalnego Lietz´a.Pozatem aresztowano nauczyciela ludowego Skotlerraka.Wreszcie aresztowano nauczyciela gimnazjalnego Podufala.Areszty te nastąpiły spowodu antypaństwowej akcji wymienionych osób /"B.Kow." 1074/.-

IX.SPRAWA KLAJPEDY.

Wzmożona akcja hitlerowska za włączeniem Kłajpedy do Niemiec i stanowisko Litwy w tej sprawie.

Akcja hitlerowska na terenie Kłajpedy się wzmagała. Przywódca partji "Sozialist.Volksgemeinschaft" dr.Neumann wraz z innymi członkami partji systematycznie, według opinji litewskiej, pracowali nad oderwaniem Kłajpedy od Litwy. W podobnym duchu działała "Christl. Arbeitsgemeinschaft". W związku z tem policja aresztowała dr.Neumanna, przywódcę sekcji młodzieży "Soz.Volksgemeinschaft" Ericha Lappinsa, pracownika sekretarjatu tej partji Horsta Lemma i członka sekcji młodzieży Heinza Klingera. Pozatem policja bezpieczeństwa dokonała rewizyj w sekretarjatach "Christl.Arbeitsgemeinschaft" i niemieckiego związku oświatowego /Kulturbund/ i szeregu wybitnych działaczy partyj. Ogółem dokonano 70 rewizyj, w wyniku których znaleziono moc kompromitującego materjału.

Ze znalezionych podczas rewizyj materjałów wynikało jasno, że obie partje "Soz.Volksgemeinschaft" i "Christl.Arbeitsgemeinschaft" nie są partjami samodzielnemi, a tylko filjami partyj zagranicznych. U poszczególnych członków tych filij wykryto broń wojskową. Obie partje "Soz.Volksgemeinschaft" i "Christl.Arbeitsgemeinschaft" zostały z rozporządzenia gubernatora rozwiązane. Ponadto gubernator Navakas zażądał od Dyrektorjatu Kłajpedzkiego zwolnienia ze służby 29 urzędników kłajpedzkich, oskarżonych o przynależność do organizacyj hitlerowskich.

Główny prokurator Kraju Kłajpedzkiego baron von der Ropp został zwolniony ze swego stanowiska z powodu pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej.

W sprawie o zdradę w Kr.Kłajpedzkim zamieszany był również prokurator Kr.Kłajpedzkiego Gostede. Został on oddany pod nadzór policji.

29 marca policja dokonała w Kłajpedzie nowych rewizyj i aresztów /Borchert, Bertuleit, Lorenz, Kwauka i t.d./ /"B.Kow."1034/.-

14 kwietnia dokonano nowych rewizyj i aresztów /Bertram, Grönenberg, Molinus i t.d./ /"B.Kow." 1044/.-

"Jaunakas Zinas" Nr.74 komunikują, że gubernator Kłajpedzki zażądał od Dyrektorjatu zwolnienia 22 urzędników, w tej liczbie 21 policjantów, jako należących do zamkniętych organizacyj dr.Neumanna i pastora Sassa. Dyrektorjat odmówił żądaniu gubernatora, tłumacząc, że można zwolnić urzędników tylko na mocy wyroku sądowego. /"B.Kow." 1037/.-

W połowie kwietnia aresztowano dalszych 20 urzędników i nauczycieli, oskarżonych o działalność antypaństwową. Jednocześnie gubernator cofnął wydane poprzednio pozwolenie na pobyt w Kłajpedzie szeregu osób /"B.Kow." 1038/.-

Litewskie M.S.Z. przesłało /kwiecień/ państwom sygnatarjuszom statutu Kłajpedzkiego fotografje dokumentów wykrytych podczas śledztwa w Kłajpedzie i wykazujących antypaństwową działalność kłajpedzkich hitlerowców. /"B.Kow." 1048/.-

12 maja aresztowano w Kłajpedzie dalszych 7 osób, zamieszanych w hitlerowską akcję dr.Neumanna /"B.Kow." 1062/.-

17 maja aresztowano sekretarza samorządu kłajpedzkiego Maedinga. /"B.Kow." 1064/.-

28 i 29 maja policja dokonała rewizyj w bibljotekach i czytelniach Kraju Kłajpedzkiego. W rezultacie skonfiskowano przeszło 1200 książek, w tej liczbie 550 podręczników szkolnych, 150 map, dzieł obrazków i t.d. /"B.Kow." 1073/.-

"Liet.Keleivis" /z VI/ stwierdza, iż zostało ustalone, że 21 kłajp. urzędników policyjnych brało udział w przeciwpaństwowej akcji hitlerowskiej. Gubernator, jak wiadomo, zażądał od prezesa Dyrektorjatu usunięcia tych ludzi. Aresztowano komisarza policji w Pogiegiach Schugara i jego zastępcę Dvarionaitisa za udział w organizacji hitlerowskiej. Ponadto aresztowano za to samo wachmistrzów policji kłajpedzkiej Hugo Wanagasa i Willi Merka. /"B.Kow." 1073/.-

Jak podaje Elta /z 8.VI/, aresztowano referenta szkolnego Kurmisa i nauczycieli ludowych Schirmana i Blosego za przynależność do organizacji antypaństwowej /"B.Kow." 1074/.-

Jak podaje Elta /z 8.VI/, skonfiskowano w dn.6 czerwca numer gazety "Lietuwiszka Zeitunga" za obrazę przyjaznego Litwie państwa.

Aresztowano nauczyciela gimnazjalnego Lietz'a. Pozatem aresztowano nauczyciela ludowego Skotleraka. Wreszcie aresztowano nauczyciela gimnazjalnego Podufala. Aresztowania te nastąpiły z powodu antypaństwowej akcji wymienionych osób /"B.Kow." 1074/.-

Głosy prasy i działaczy litewskich o Kłajpedzie i jej znaczeniu dla Litwy.

W dn.15 stycznia wygłosił odczyt rektor uniwersytetu kow.prof. Michał R ö m e r .Tezy referatu były następujące /"B.Kow." 997/:
Kłajpeda przyłączona została do Litwy na podstawie zasad prawa międzynarodowego. Konwencja kłajpedzka musi być w związku z tem rozpatrywana nie jako układ, a tylko, jako akt przekazania, wypływający z Traktatu Wersalskiego. Każda napaść na konwencję kłajpedzką stanowi jednocześnie napaść na Traktat Wersalski. Zjednoczenie obszaru kłajpedzkiego z Wielką Litwą nie jest aktem podboju, a tylko naprawieniem poprzedniej bezprawnej sytuacji. Litwini, zdaniem prof.Römera, mieliby większe prawo do dalszych obszarów Małej Litwy, jak Tylża czy Ragneta, niż Niemcy do obszaru Kłajpedy. Na ofenzywę niemiecką na Kłajpedę musiałaby Litwa odpowiedzieć nietylko obroną, lecz również ofenzywą. Litwa musiałaby żądać mianowicie wspomnianych historycznych ziem litewskich. Pogłoski o wymianie Korytarza Polskiego na obszar Kłajpedy były pozbawione wszelkiej podstawy. Wzmocnienie stanowiska litewskiego w Kłajpedzie wpłynie również korzystnie na stanowisko Litwy w sprawie wileńskiej, gdyż Wilno i Kłajpeda ściśle się gospodarczo wiążą.
Nowe ograniczenia eksportu litewskiego do Niemiec musiałyby spowodować szukanie i znalezienie nowych rynków zbytu. Bez obszaru Kłajpedy Litwa ulegnie zaduszeniu. Litwa powinna prowadzić na obszarze Kłajpedy politykę aktywną. Na czem ta aktywność ma polegać - wykazała dostatecznie decyzja Trybunału Haskiego za czasów sprawowania urzędu gubernatora przez Merkisa.-

Pisma litewskie wystąpiły z artykułami, stwierdzającemi, że Kłajpeda jest dla Litwy kwestją życia lub śmierci.
"Naujoji Romuva" Nr.16: Gdy Niemcy stosują swe "sankcje" w postaci represyj gospodarczych, Litwa może i powinna zakwalifikować takie postępowanie Niemiec, jako wtrącanie się do wewnętrznych spraw litewskich. Hitler skierował Niemcy ku Wschodowi. Dla hitlerowców obszar Kłajpedy to "kraj wydarty". Najbliższem zadaniem jest jego ponowne przyłączenie do Niemiec. Należałoby zmierzać do tego, aby Kłajpeda przestała być gniazdem antypaństwowych żywiołów. Należy się zdecydować na jedno z dwóch wyjść: bierność, czy też walka na śmierć i życie o wybrzeże, stanowiące ranę w żywem ciele litewskiego narodu. -
"Tevų Zeme" /z III/, pisząc o polityce litewskiej w stosunku do Kłajpedy, wyraża opinję, że Litwa była w stosunku do Niemiec zbyt ustępliwa. Był to, zdaniem "T.Zeme", wielki błąd, którego na przyszłość należy się wystrzegać.-
W tym samym duchu piszą "Liet.Žinios" i "Rytas". W rozumieniu "L.Žin.", Drang nach Osten wyłania się dla Litwy w formie bardzo realnej. Litwa musi się zatroszczyć, w jaki sposób niebezpieczeństwu temu się sprzeciwić.-
"ABC" Nr.47 radzi Litwie odwrócić się do Niemiec plecami i zacząć orjentować się na państwa, zagrożone przez wspólne niebezpieczeństwo. Zdaniem "ABC", orjentacja na Niemcy winna już należeć do przeszłości.-
"Liet.Žin." i "Rytas" zaczęły ponadto dowodzić, że Niemcy stale spekulowały na jątrzeniu stosunków litewsko-polskich. Dziś Niemcy odsłoniły swe karty. Umożliwia to - zdaniem "L.Žin." - wyraźniejszę myślenie o przyszłości i wytknięcie wiech litewskiej polityki zagranicznej w bardziej korzystnym, niż dotychczas kierunku.-

Energiczne posunięcia gub.Navakasa w Kłajpedzie wywołały też echo w Radjo Kowieńskiem /.B.Rad." 68/. Prelegent Rondomański odczytał 31 stycznia szereg gratulacyjnych depesz pod adresem gubernatora Navakasa.-
"Liet.Žinios" Nr.95 podkreślają germanizacyjne tendencje na obszarze Kłajpedy /teror niemiecki,germanizowanie dzieci i t.d./ /"B.Kow." 1052/.-
"Liet.Aidas" Nr.87, nawiązując do artykułu "Le Temps" w sprawię Kłajpedy, nazywa go poważnym i wpływowym głosem francuskim, który oznacza, że państwa zachodnie są zainteresowane w niepodległości Litwy i nietykalności Kłajpedy. Zdaniem "L.Aid.", głos "Le Temps" zadaje kłam twierdzeniu, jakoby Litwa znajduje się w izolacji politycznej.
"M.Rytojus" Nr.32,nawiązując do antypaństwowej akcji niemieckiej w Kłajpedzie,stwierdza z zadowoleniem,że władze litewskie w porę tę akcję zlikwidowały i że w ten sposób Litwa obroniła nietylko siebie,lecz również sąsiadów północnych przed niemiecką inwazją.
/"B.Kow." 1054/.-

"Liet.Aidas" Nr.74, nawiązując do antypaństwowej akcji żywiołów niemieckich w Kłajpedzie, oświadcza, że akcja ta musi być z całą stanowczością poskromiona. W związku z tem pochwala "L.Aid." energiczne posunięcie gubernatora Navakasa. /"B.Kow." 1036/.-

"ABC" Nr.65 stwierdza wzmaganie się elementu litewskiego na obszarze Kłajpedy i dochodzi do wniosku, że litewska kultura pociągnie kłajpedzian ku sobie /"B.Dod." 71/.-

"Liet.Aidas" Nr.86 omawia zwalczanie akcji hitlerowskiej przez gubernatora Navakasa, stwierdzając, że życie na obszarze Kłajpedy wchodzi nareszcie na tory, wytknięte przez statut kłajpedzki. Zdaniem "L.Aidasa", gubernator Navakas kroczy po słusznej drodze i cel swój osiągnie. /"B.Kow." 1046/.-

"Liet.Keleivis" wyraża zadowolenie spowodu likwidacji partyj dr.Neumanna i Sassa, które dążyły do przewrotu zbrojnego. /"B.Dod." Nr.74/.-

"Liet.Žinios" Nr.93 piszą o poświęceniu "sztandaru kłajpedzkiego" przez Niemiecki Związek Wschodu, dopatrując się w tem dalszej zachęty w walce o "niemiecką" Kłajpedę. "Lietuvos Žinios" w związku z tem wzywają społeczeństwo litewskie do czujności i zajęcia się losem Kłajpedy. /"B.Kow." 1051/.-

Profesor uniwersytetu kow.Żalkauskas wygłosił w dn.25 kwietnia w związku z "Tygodniem Kultury Humanistycznej" odczyt w sprawie budzenia świadomości litewskiej na obszarze Kłajpedy. W odczycie tym prof.Żalkauskas zilustrował cyfrowo stosunki ludnościowe i szkolne na terenie Kłajpedy, dochodząc do wniosku, że akcja hitlerowska w Kłajpedzie znacznie się wzmogła i że litewski naród musi w związku z tem stanąć do walki o Kłajpedę./"B.Kow."1052/.-

N i e k t ó r e g ł o s y p r a s y z a g r a n i c z n e j w s p r a w i e K ł a j p e d y.

Prasa angielska /kwiecień/aprobuje naogół podjęte przez rząd lit.środki w kierunku zwalczania antypaństwowej akcji niemieckich żywiołów /"B.Kow." 1054/.-

"Liet.Aid." Nr.79:"Prager Mittag" stwierdza, iż wśród władz autonomicznych panuje niesłychana korupcja polityczna i moralna /"B.Dod." 71/.-

Prasa francuska pisze o awanturniczych planach Bermondta Awałowa,który osiedlił się w Tylży.Według tej prasy,niem.nieoficjalny minister Spr.Zagr.Rosenberg liczy na to,iż w razie zajęcia Kłajpedy inne państwa nie wtrącałyby się do tej sprawy./"B.K." 1042/.-

"Le Temps" w artykule wstępnym omawia działalność hitlerowców w Kłajpedzie i oświadcza,że niepodległe państwa bałtyckie są równie potrzebne, co niepodległa Austrja /"B.Kow." 1046/.-

"Diplomatisch-Politische-Korrespondetz" /Półurzędowa gazeta niem./wyraża niepokój spowodu pewnych głosów prasy zachodnio-europejskiej, która w sporze niem.-litewskim o Kłajpedę przypisuje winę niemieckiej ludności Kłajpedy. "Dipl.-Pol.-Kor." wzywa w związku z tem Francję, jako sygnatarjuszkę statutu kłajpedzkiego, do przedstawienia Radzie L.N.pogwałceń statutu kłajp.przez Litwę. /.B.Kow." 1047/.-

W i a d o m o ś c i o g ó l n e z ż y c i a K ł a j p e d y.

5 maja gubernator zamknął sesję wiosenną sejmiku kłajp./"B.K." 1057/.-

8 kwietnia odbył się z inicjatywy "Młodej Litwy" Dzień Litewskiego Morza /odczyty o znaczeniu Kłajpedy/ /"B.Kow." 1041/.-

7 kwietnia przybył do Kłajpedy inż.Sližys, który został wybrany na prezesa dyrekcji kłajpedzkiej /"B.Kow." 1041/.-

M.Oświaty wciągnęło do swego budżetu na 1934 r. pewną sumę na otwarcie w Kłajpedzie wyższej szkoły handlowej. /"B.Kow." 1037/.-

Elta z 5.VI: Dyrektorjat opublikował rozporządzenie o wyborach do sejmików powiatowych.Wybory odbędą się 16 lipca./"B.Kow."1073/.-

"L.Aid." Nr.84 podaje, iż 12 kwietnia odbyło się w Kłajpedzie doroczne zebranie lit.T-stwa Szkolnego. Ze sprawozdania Towarzystwa wynikało, iż T-wo utrzymuje 10 lit.szkół powszechnych /850 dzieci/ i 2 progimnazja /350 uczniów/. /"B.Dod." 75/.-

W związku z zebraniem kłajpedzkiej Izby Rolniczej zamieszcza "Ostsee-Beobachter" artykuł, w którym wyraża zdanie, że Izba powinna popierać akcję litewskich władz centralnych, a nie prowadzić dysputy polityczne,które jedynie jątrzą stosunki /"B.Dod." 71/.-

Gubernator kłajpedzki nałożył veto na przyjęty przez sejmik projekt ustawy o środkach pomocy zadłużonym rolnikom, motywując je tem, że pomieniona ustawa dotychy kwestyj regulowanych przez ogólne ustawy państwowe /"B.Kow." 1044/.-

17 kwietnia odbyło się doroczne zebranie związku litewsko-kłajpedzkiej współpracy kulturalnej. Mówcy wypowiedzieli się przeciwko akcji germanizacyjnej w Litwie. /"B.Kow." 1047/.-

Sejmik kłajpedzki przyjął w pierwszem czytaniu projekt ustawy o egzaminach dla kłajpedzkich sądowników /kwiecień/./"B.Dod."71/.

30 kwietnia odbył się w Kłajpedzie przy udziale przeszło 2 tys.osób wiec Litwinów miejscowych, na którym mówcy podkreślali niebezpieczeństwo akcji hitlerowskiej w Kłajpedzie. Wiec powziął szereg rezolucyj, żądających walki z hitlerowską akcją i ochrony społeczeństwa kłajpedzkiego przed terorem politycznym /"B.K."1056/.-

Prasa niemiecka bije na alarm spowodu rzekomego przygotowywania przez gubernatora kłajpedzkiego zamachu przeciwko Dyrektorjatowi /"B.Kow." 1060/.-

Do Kłajpedy zawinął parowiec angielski z ładunkiem 8 dział polowych i amunicji z fabryk francuskich /"B.Kow." 1049/.-

20 kwietnia prezydent Republiki przyjął na specjalnej audjencji nowego dowódcę załogi w Kłajpedzie płk.Lanckorońskiego./.B.K." 1050/.-

IV.S T O S U N K I Z P A Ń S T W A M I B A Ł T Y C K I E M I.

G ł o s y d z i a ł a c z y i p r a s y o s t w o r z e n i u z w i ą z k u b a ł t y c k i e g o.

24 lutego z okazji rocznicy odzyskania niepodległości Estonji wygłosił min.Z a u n i u s przemówienie w sprawie współpracy i solidarności państw bałtyckich. Tezy tego przemówienia /"B.Kow."1015/ były następujące:

Państwo Litewskie niejednokrotnie składało pozytywne oświadczenie co do współpracy ze swymi bałtyckimi sąsiadami. Polityka rządu litewskiego jest polityką solidarności państw bałtyckich. Rozumieć ją należy w ten sposób, że Litwini nigdy nie odmówią układów z sąsiadami we wszystkich dotyczących krajów bałtyckich kwestjach. Jeżeli chodzi zaś o specyficzne kwestje tego, czy owego z państw bałtyckich, pragnęliby Litwini, by żadne z państw bałtyckich nie czyniło nic, coby mogło zaszkodzić interesom jego sąsiada.

Prof.M i c h a ł R ö m e r na tym samym obchodzie wygłosił mowę, w której oświadczył, że główną przeszkodą na drodze utworzenia związku bałtyckiego stanowiła dotychczas Polska /kwestja wileńska/. Politykę polską w latach 1920-1922 /akt gen.Żeligowskiego, sejm wileński/ nazywa prof.Römer bałkanizacją stosunków nad Bałtykiem. Dalej mówi prof.Römer, że zręczna i aktywna polityka polska z ostatnich miesięcy stwarza nadzieję, iż Polacy przystąpią może do zlikwidowania bałkanizacji swych stosunków z Litwą. Każdy krok w tym kierunku byłby godzien uznania, stanowiąc znaczny postęp na drodze pacyfikacji. Z jednej strony byłby to mocny cios w stosunku do niemieckiego Drang nach Osten, który przez likwidację polskiego Pomorza i zagrabienie Kłajpedy całkiem by wciągnął Litwę w niemieckie sieci gospodarczo-polityczne, a przez Litwę rozciągnąłby się na Łotwę i Estonję. Z drugiej strony po powstaniu związku bałtyckiego i wzmocnieniu tego nowego czynnika regjonalnego, Polska, pojednana z członkami tego związku stałaby się, dzięki swej sytuacji geograficznej i autorytetowi politycznemu, ważnym łącznikiem pomiędzy Europą Północno-Wschodnią a Południowo-Wschodnią, reprezentowaną przez państwa naddunajskie i blok bałkański. W takiej konstrukcji Europy Wschodniej, opartej na kilku regjonalnych drogach, stanowisko polskie byłoby bardzo wyraźne i zaszczytne. Polska stałaby się jedną z najważniejszych sił w Europie Wschodniej i potężnym czynnikiem w nowym politycznym układzie europejskim. Związek bałtycki, to element pacyfikacji w tym łańcuchu konstrukcyjnym, jaki z obecnego burzliwego chaosu prowadzi do politycznego uporządkowania Europy. -

W sprawie związku bałtyckiego wypowiedział się też b.prezydent Litwy dr. G r i n i u s .Dla niego jednak - wbrew reprezentowanemu przez organ jego stronnictwa "L.Żinios" poglądowi - koncepcja związku bałtyckiego jest"piękną ideą, pozbawioną realnych podstaw".-

B.premjer Ś l e ż e w i c z udzielił w sprawie związku bałtyckiego wywiadu prasowego, w którym uważa, że utworzenie związku bałtyckiego jest konieczne ze względu na zagrażające państwom bałtyckim niebezpieczeństwo oraz ze względu na pokój powszechny. /"B.Kow." 1024/.-

Prezes delegacji litewskiej w Londynie B a l u t i s wyraził się w wywiadzie prasowym, udzielonym agencji Reutera, że koncepcja współpracy państw bałtyckich była zawsze droga sercom patrjotów litewskich, łotewskich i estońskich /.B.Kow." 1016/.-

B.premjer V o l d e m a r a s dopatruje się w dążeniach do utworzenia związku bałtyckiego intrygi polskiej. Prof.Voldemaras uważa, że Polska pragnie grać w związku bałtyckim pierwsze skrzypce i osiągnąć nad Bałtykiem hegemonję /"B.Kow." 1001/.-

Za związkiem bałtyckim wypowiada się cała prasa litewska. Zacytujemy tu w pierwszym rzędzie głos poważnego tygodnika litewskiego "Naujoji Romuva" Nr.166: Związek bałtycki musi być korzystny dla wszystkich trzech członków. Nie może on krępować Litwy, lecz nie może też żądać zbyt wiele od innych sojuszników. Narazie chodzi o zrozumienie interesów litewskich i neutralność Łotwy i Estonji w sprawie wileńskiej. Porozumienie z Łotwą i Estonją zwiększałoby litewskie szanse. Pakt polsko-niemiecki uczy Litwinów niejednej rzeczy. Nazewnątrz mogą Litwini osiągać sukces nie kategoryczną negacją, a tylko szukaniem wspólnych interesów. Blok bałtycki nie byłby skierowany przeciwko żadnemu z sąsiadów. Sprawa wileńska stworzeniu takiego bloku bynajmniej by nie przeszkadzała. -

Urzędowy "Liet.Aidas" Nr.47 nawiązuje w swych rozważaniach na temat związku bałtyckiego do przemówienia min.Zauniusa z 24 lutego i wygłasza uwagi następujące /"B.Kow." 1016/: Przechodząc do pracy realnej, w którejby się powinna wyrażać współpraca polityczna, gospodarcza i kulturalna krajów bałtyckich, należy zaznaczyć, że jest to teren obszerny, gdzie można jeszcze wiele dokonać. Należy sądzić, że manifestacja solidarności krajów bałtyckich, jaka miała miejsce z okazji świąt narodowych litewskiego i estońskiego, stanowić będzie nowy bodziec w dalszej pracy nad realizacją zbliżenia państw bałtyckich. Sama konstelacja polityczna w Europie Wschodniej wymaga, jak to podkreślił w swej mowie Blodnieks, by kraje bałtyckie zajęły się sprawą swego bezpieczeństwa. Z tego względu manifestacja solidarności krajów bałtyckich również może być korzystna, gdyż wykazuje, że mylili się ci, którzy myśleli, iż małe państwa bałtyckie nie znajdą wspólnych dróg politycznych dla ochrony swej niezawisłości.-

Jeszcze dobitniej wypowiada się za stworzeniem związku bałtyckiego "Musų Rytojus" Nr.18: Zwrot w polityce wschodnio-europejskiej, pakty polsko-sowiecki i polsko-niemiecki zmusiły państwa bałtyckie do ponownego zwrócenia się w kierunku koncepcji związku bałtyckiego. Dziś można już podkreślić radosny objaw zrozumienia prawdy, że siła jest w jedności. Jedność taka polega na tem, że wszyscy członkowie są równi. Związek bałtycki tworzyć winne jedynie państwa bałtyckie bez żadnych postronnych opiekunów. Jedynie taki związek będzie zdrowy, żywy i korzystny.

W Tallinie, Rydze i Kownie wyczuwa się jednolitość opinij odnośnie związku bałtyckiego. Podczas obchodu uroczystości świąt narodowych poszczególnych krajów bałtyckich wyrażono w tym względzie dużo ciekawych myśli. Spodziewać się należy, że związek bałtycki, o którym już się mówi i myśli od szesnastu lat, stanie się wreszcie faktem dokonanym. Dalej stwierdza "M.Ryt.", że błędną jest opinja "L.Aidasa", jakoby Litwa niema żadnej potrzeby przejawiania aktywnej polityki. Należy wyzbyć się bierności, gdyż jedynie aktywność i inicjatywa dadzą dodatnie rezultaty. -

"ABC" Nr.48 powątpiewa w realność związku, złożonego tylko z 3-ch państw bałtyckich, natomiast wypowiada się gorąco za wciągnięciem do związku bałtyckiego Polski. Związek, złożony z Litwy, Łotwy i Estonji, a więc liczący ok.6 milj.ludności, przyniósłby wprawdzie korzyść, wzmacniając pokój w Europie Wschodniej, jednak realną siłę i gwarancję pokoju stanowiłby związek dopiero po wciągnięciu doń Polski. Polsce zależy na tem, by Litwa nie uzależniła się politycznie i gospodarczo od Niemiec. Niewątpliwie dokładać Polska będzie wysiłków, by wejść do bloku bałtyckiego. Polski odpychać nie należy. Sprawa wileńska pozostałaby na uboczu, zaś związek bałtycki z Polską stanowiłby blok, z którym Europa musiałaby się liczyć.-

"Rytas" Nr.48, pisząc o mowie min.Zauniusa z 24 lutego, oświadcza, że stracono już dosyć wiele cennego czasu i że życzyć należy, by zbliżenie państw bałtyckich zostało wreszcie zrealizowane.

"Liet.Żinios" Nr.48 piszą w związku z przemówieniem min.Zauniusa, że sprawa związku państw bałtyckich wchodzi na drogę konieczności i logiki życiowej. Zdaniem "Liet.Żinios", należy jedynie ubolewać, że zbyt późno to nastąpiło.-

W związku z sowiecką propozycją zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich.

Głośnem echem odezwała się też w prasie litewskiej pogłoska o propozycji sowieckiej zagwarantowania /wespół z Polską/ niezawisłości państw bałtyckich. Zacytujemy tu kolejno głosy prasy czterech pism litewskich:

"L i e t .A i d a s" Nr.5 pisze w tej sprawie m.in., co następuje: Zagwarantowanie niepodległości Nadbałtyki przez Polskę i Sowiety pociągnęłoby przytem niezawodnie wzmożenie wpływów tych państw w krajach bałtyckich i podział Nadbałtyki na sfery wpływów. Wzgląd ten spowodował odmowę ze strony Finlandji i szereg zastrzeżeń rządu łotewskiego. "L.Aidas" dopatruje się intrygi polskiej, twierdząc, że naprężenie stosunków rosyjsko-niemieckich stworzyło dla Polski sytuację korzystną i że odnosi się wrażenie, iż większość pogłosek o zamiarach podziału państw bałtyckich pochodzi właśnie z Polski, która pragnie wytworzyć nad Bałtykiem odpowiednie nastroje, by następnie wystąpić z propozycją zagwarantowania niepodległości.-

Skolei zabiera głos "M. Rytoju s", oświadczając, iż gwarancje bezpieczeństwa są zawsze, zwłaszcza dla małego kraju, pożądane. Zagwarantowanie bezpieczeństwa Litwy przez Polskę również byłoby pożądane, zwłaszcza, że nie przesądzałoby w niczem wyniku zatargu wileńskiego.

W podobny sposób zapatruje się na całą sprawę "R y t a s" Nr.6. Wyraża on pogląd, że wbrew twierdzeniom prasy niemieckiej, a poniekąd też urzędowego "L.Aidasa", ewentualna gwarancja neutralności państw bałtyckich przez Sowiety i Polskę wcale nie przesądzałaby wyniku zatargu wileńskiego i miałaby konkretną wartość. "Rytas" oświadcza, że propozycja gwarancji byłaby dla Litwy korzystna i możliwa do przyjęcia.-

Wreszcie "L i e t .Ż i n i o s" Nr.16 też oceniają sprawę zagwarantowania niepodległości państw bałtyckich pozytywnie: Zagwarantowanie niepodległości państw bałtyckich byłoby niewątpliwie faktem o wielkiem znaczeniu. Fakt ten mógłby być określony, jako dalszy ciąg deklaracji o samostanowieniu narodów i jako niewątpliwy krok w kierunku zagwarantowania pokoju. Jeżeli jednak chodzi o istotne zabezpieczenie pokoju w Europie, zagwarantowanie niezawisłości państw bałtyckich jest niemal konieczne. Zagwarantowanie wniosłoby do polityki europejskiej wiele jasności. Zagwarantowanie niepodległości państw bałtyckich wyraźnie i kategorycznie powiedziałoby imperjalizmowi niemieckiemu "halt". W Europie zakończyłyby się poszukiwania drapieżnych Niemiec przedmiotu napaści. Niemiecki faszyzm musiałby myśleć nie o "drangach", a o możliwościach pokojowego współżycia z innemi narodami. Tego rodzaju zagwarantowanie niepodległości państw bałtyckich byłoby jednak naprawdę trwałe dopiero wtedy, gdyby dokonane zostało również przez Francję i Anglję. W gwarancje tych państw demokratycznych możnaby wierzyć stuprocentowo. "Liet. Žinios" wyrażają wreszcie przekonanie, że państwa bałtyckie, niezależnie od wiarogodnych pogłosek o zagwarantowaniu ich niezawisłości przez Sowiety i Polskę, winne same się troszczyć o swą niepodległość. Niewątpliwie łatwiej jest to osiągnąć wspólnemi siłami. W związku z tem pierwszy krok w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa musiałby być skierowany w kierunku uzgodnienia i koncentracji akcji.-

Urzędowa Elta, podając wiadomość o niezadowoleniu Niemiec z propozycji Litwinowa w sprawie zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich, wyraża zdziwienie spowodu obraźliwego w stosunku do Litwy tonu prasy niemieckiej. W związku z tem Elta posądza Niemcy o agresywne cele wobec krajów bałtyckich /"Biul.Kow." 985/.-

"Liet.Žinics" Nr.97, pisząc w sprawie propozycji sowieckiej odnośnie zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich, oświadczają, że odmowa Niemiec jest fałszywa i wykrętna. Jednocześnie demaskuje ona zarówno Niemcy, jak Polskę /kulisy paktu polsko-niemieckiego//"B.Kow." 1053/.-

"Rytas" Nr.97 pisze, iż zagwarantowanie niezawisłości jest dla państw bałtyckich konieczne, a to ze względu na niebezpieczeństwo komunizmu i rasizmu. Z tego względu memorjał litewski oraz inicjatywa łotewska w sprawie paktu gwarancyjnego odnośnie państw bałtyckich mają duże znaczenie polityczne /"B.Kow." 1055/.-

"Musų Rytojus" Nr.33 pisze, iż propozycja sowiecka zdarła maskę z oblicza Niemiec i Polski, które to państwa pragną mieć wolne ręce w stosunku do Litwy. Litwa musi być, zdaniem "Musų Rytojus", wdzięczna Rosji za zdarcie maski z "dobroczyńców"./"B.Kow." 1056/.-

W związku z sowiecką propozycją zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich.

Głośnem echem odezwała się też w prasie litewskiej pogłoska o propozycji sowieckiej zagwarantowania /wespół z Polską/ niezawisłości państw bałtyckich. Zacytujemy tu kolejno głosy prasy czterech pism litewskich:

"L i e t. A i d a s" Nr.5 pisze w tej sprawie m.in., co następuje: Zagwarantowanie niepodległości Nadbałtyki przez Polskę i Sowiety pociągnęłoby przytem niezawodnie wzmożenie wpływów tych państw w krajach bałtyckich i podział Nadbałtyki na sfery wpływów. Właśnie ten spowodował odmowę ze strony Finlandji i szereg zastrzeżeń rządu łotewskiego. "L.Aidas" dopatruje się intrygi polskiej, twierdząc, że naprężenie stosunków rosyjsko-niemieckich stworzyło dla Polski sytuację korzystną i że odnosi się wrażenie, iż większość pogłosek o zamiarach podziału państw bałtyckich pochodzi właśnie z Polski, które pragnie wytworzyć nad Bałtykiem odpowiednie nastroje, by następnie wystąpić z propozycją zagwarantowania niepodległości.-

Skolei zabiera głos "M. R y t o j u s", oświadczając, iż gwarancje bezpieczeństwa są zawsze, zwłaszcza dla małego kraju, pożądane. Zagwarantowanie bezpieczeństwa Litwy przez Polskę również byłoby pożądane, zwłaszcza, że nie przesądzałoby w niczem wyniku zatargu wileńskiego.

W podobny sposób zapatruje się na całą sprawę "R y t a s" Nr.6. Wyraża on pogląd, że wbrew twierdzeniom prasy niemieckiej, a ponieważ też urzędowego "L.Aidasa", ewentualna gwarancja neutralności państw bałtyckich przez Sowiety i Polskę wcale nie przesądzałaby wyniku zatargu wileńskiego i miałaby konkretną wartość. "Rytas" oświadcza, że propozycja gwarancji byłaby dla Litwy korzystna i możliwa do przyjęcia.-

Wreszcie "L i e t. Ž i n i o s" Nr.16 też oceniają sprawę zagwarantowania niepodległości państw bałtyckich pozytywnie: Zagwarantowanie niepodległości państw bałtyckich byłoby niewątpliwie faktem o wielkiem znaczeniu. Fakt ten mógłby być określony, jako dalszy ciąg deklaracji o samostanowieniu narodów i jako niewątpliwy krok w kierunku zagwarantowania pokoju. Jeżeli jednak chodzi o istotne zabezpieczenie pokoju w Europie, zagwarantowanie niezawisłości państw bałtyckich jest niemal konieczne. Zagwarantowanie wniosłoby do polityki europejskiej wiele jasności. Zagwarantowanie niepodległości państw bałtyckich wyraźnie i kategorycznie powiedziałoby impertynenckiemu niemieckiemu "halt". W Europie zakończyłyby się poszukiwania organizowych Niemiec przedmiotu napaści. Niemiecki faszyzm musiałby wyjść nie o "drangach", a o możliwościach pokojowego współżycia z innemi narodami. Tego rodzaju zagwarantowanie niepodległości państw bałtyckich byłoby jednak naprawdę trwałe dopiero wtedy, gdyby dokonano zostało również przez Francję i Anglję. W gwarancje tych państw demokratycznych możnaby wierzyć stuprocentowo. "Liet. Žinios" wyrażają wreszcie przekonanie, że państwa bałtyckie, niezależnie od niepokojących pogłosek o zagwarantowaniu ich niezawisłości przez Sowiety i Polskę, winne same się troszczyć o swą niepodległość. Niewątpliwie łatwiej jest to osiągnąć wspólnemi siłami. W związku z tem pierwszy krok w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa musiałby być skierowany w kierunku uzgodnienia i koncentracji akcji.-

Urzędowa Elta, podając wiadomość o niezadowoleniu Niemiec z propozycji Litwinowa w sprawie zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich, wyraża zdziwienie spowodu obraźliwego w stosunku do Litwy tonu prasy niemieckiej. W związku z tem Elta posądza Niemcy o agresywne cele wobec krajów bałtyckich /"Biul.Kow." 985/.-

"Liet.Žinios" Nr.37, pisząc w sprawie propozycji sowieckiej odnośnie zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich, oświadczają, że odmowa Niemiec jest fałszywa i wykrętna. Jednocześnie demaskuje ona zarówno Niemcy, jak Polskę /kulisy paktu polsko-niemieckiego/ /"B.Kow." 1053/.-

"Rytas" Nr.37 pisze, iż zagwarantowanie niezawisłości jest dla państw bałtyckich konieczne, a to ze względu na niebezpieczeństwo komunizmu i faszyzmu. Z tego względu memorjał litewski oraz inicjatywa łotewska w sprawie paktu gwarancyjnego odnośnie państw bałtyckich mają duże znaczenie polityczne /"B.Kow." 1055/.-

"Musu Rytojus" Nr.53 pisze, iż propozycja sowiecka zdarła maskę z oblicza Niemiec i Polski, które to państwa pragną mieć wolne ręce w stosunku do Litwy. Litwa musi być zdaniem "Musu Rytojus", wdzięczna Rosji za zdarcie maski z "dobroczyńców". /"B.Kow." 1058/.-

V y g a n d a s - P u r y c k i /"TrimitasNr.18/ oświadcza, że odmowę niemiecką propozycji sowieckiej tłumaczyć można tylko chęcią pozostawienia sobie nad Bałtykiem wolnych rąk. Polska również, jak wynika z odrzucenia przez nią propozycji sowieckiej, chciała zostawić sobie wolne ręce nad Bałtykiem. Litwa powinna czuwać. /"B.Kow." 1057/.-

"Liet.Aidas" Nr.108, pisząc w sprawie gwarancji niepodległości państw bałtyckich, oświadcza, że odrzucenie propozycji sowieckiej przez Niemcy i Polskę rzuca światło na ciemne kulisy aspiracyj polskich i niemieckich. Zdaniem "Liet.Aidas", istnieją siły, które przeszkadzać będą ścisłej współpracy państw bałtyckich. Jedynie solidarność tych ostatnich może zapewnić im bezpieczeństwo /"B.Kow." 1062/.-

M e m o r j a ł L i t w y d o Ł o t w y i E s t o n j i.

26 kwietnia 1934 r. Litwa przesłała Łotwie i Estonji memorjał w sprawie dalszej współpracy państw bałtyckich /.B.Kow." 1052/.-

Prasa niemiecka nazwała memorjał litewski wielką niespodzianką, podkreślając, że państwa bałtyckie mają prawo dbać o swe bezpieczeństwo, acz ze strony niemieckiej żadne niebezpieczeństwo nie grozi. /"B.Kow." 1054/.-

"Liet.Aidas" Nr.99, pisząc o memorjale litewskim, oświadcza, iż ma on na celu utorowanie dróg do związku państw bałtyckich. Jednak, według "L.Aid.", memorjał nie jest propozycją związku. Memorjał nie nakłada na Łotwę i Estonję żadnych obowiązków w sprawie wileńskiej. Litwa proponuje jedynie zasadę non leadere, co chyba nie będzie krajom bałtyckim trudne /"B.Kow." 1055/.-

W Rydze odbyła się narada łotewsko-estońska w sprawie memorjału litewskiego. Uchwalono opracowanie wspólnej odpowiedzi, domagającej się od Litwy konkretnych danych współpracy państw bałtyckich. /.B.Kow." 1055/.-

Niektóre pisma łotewskie określiły memorjał litewski, jako próbę ucieczki przed nadciągającą burzą hitlerowską. W związku z tem "L.Aidas" Nr.107 wyraża niezadowolenie, oświadczając,że takie tendencje są nieuzasadnione i szkodliwe. Niebezpieczeństwo niemieckie, o ile istnieje, zagraża nietylko Litwie /"B.Kow." 1061/.-

W początkach maja posłowie łotewski i estoński w Kownie wręczyli odpowiedź swych rządów na memorjał litewski, podkreślając,że Łotwa i Estonja są gotowe przystąpić do rozpatrzenia warunków współpracy państw bałtyckich /"B.Kow." 1061/.-

"Liet.Aidas" Nr.112 wyraża zadowolenie spowodu przychylnego potraktowania memorjału litewskiego przez Łotwę i Estonję.Zastrzega jednak "L.Aid.", że Litwa nie może jeszcze przyłączyć się do paktu łotewsko-estońskiego, gdyż brak jeszcze materjalnych podstaw związku państw bałtyckich. Istnieją one natomiast pomiędzy Łotwą a Estonją.-

"Trimitas" Nr.20, pisząc o memorjale litewskim do Łotwy i Estonji, stwierdza, iż nie podobał się on Niemcom, które są przeciwne koncepcji związku bałtyckiego. Mimo wszystko, nie należy się Niemców obawiać, gdyż do podboju Nadbałtyki nie dopuści Polska /z obawy otoczenia przez Niemcy/, zaś w Kłajpedzie ewentualne zamachy zlikwiduje Litwa sama /"B.Kow." 1067/.-

"Rytas" Nr.66 polemizuje z "Liet.Aidase", dowodząc potrzeby stworzenia realnego związku bałtyckiego, a nie kontentowania się jego stroną formalną /"B.Dod." 71/.-

"Liet.Aidas" Nr.94, pisząc o litewskim memorjale, podkreśla znaczenie litewskiej inicjatywy w kierunku współpracy państw bałtyckich. /"B.Kow." 1052/.-

"Liet.Žinios" Nr.96 również dodatnio oceniają memorjał litewski, wyrażając nadzieję, że jedność państw bałtyckich zostanie wreszcie zrealizowana /"B.Kow." 1053/.-

"Vilniaus Rytojus" Nr.34 omawia memorjał litewski,stwierdzając dodatnie wrażenie, jakie wywarł on nad Bałtykiem /"B.Kow." 1054/.-

"Dzień Kowieński" Nr.99 również podkreśla znaczenie memorjału litewskiego, nazywając go pierwszym realnym krokiem w kierunku utworzenia związku bałtyckiego /.B.Kow." 1055/.-

Prasa kowieńska /z 11.IV/ podała wiadomość o zjeździe hitlerowców z krajów bałtyckich, jaki się odbył w Królewcu /"B.K."1042/.-

Prasa kowieńska /z 18.IV/ podaje wiadomość o wprowadzeniu w wyższych uczelniach niemieckich "kursu Nadbałtyki"./"B.K."1047/.-

Minister niemiecki Darre w wywiadzie prasowym /"L.Aid." 88 oświadczył, że uczynił wszystko, by między Niemcami a państwami bałtyckiemi istniały dobre stosunki gospodarcze /"B.Kow." 1048/.-

"Jaunakas Zinas" /z 28.V/ podają, iż Niemcy pragną podjąć z Litwą rokowania w sprawie zakończenia wojny gospodarczej /"B.Kow." 1067/.-

P a k t o n i e a g r e s j i z S o w i e t a m i .

Prasa ryska /z 30.III/ informuje o propozycji rządu sowieckiego podjęcia rokowań w sprawie przedłużenia paktu o nieagresji na 10 lat z Finlandją, Estonją, Łotwą, Litwą i Polską. Wszystkie te państwa zgodziły się na propozycję /"B.Kow." 1034/.-

5 kwietnia prolongowano w Moskwie pakt o nieagresji pomiędzy Sowietami a Łotwą, Estonją i Litwą. "Liet.Aidas" zamieszcza w związku z tem przedruk przychylnych głosów prasy sowieckiej./"B.K." 1036/.-

"Musų Rytojus" Nr.28, pisząc o prolongacie paktu o nieagresji z Sowietami, podkreśla, że prolongata ta nie przypadła do gustu Niemcom i Polsce, gdyż oba państwa pragnęłyby mieć nad Bałtykiem wpływy /"B.Kow." 1044/.-

L i t w a i N a d b a ł t y k a n a t e r e n i e m i ę d z y n a r o d o w y m .

Prasa litewska /z 21.IV/ podaje, iż 20 kwietnia prof.M.Römer wygłosił w sali uniwersytetu kowieńskiego odczyt na temat sytuacji Litwy i państw bałtyckich na arenie międzynarodowej. Prof.Römer podkreśla obecne rozbieżne tendencje w polityce międzynarodowej i oświadczył, iż Niemcy po zawarciu paktu polsko-niemieckiego skoncentrowały swe siły na Kłajpedzie. Gdy Litwa walkę o Kłajpedę przegra, nastąpi wtedy ekonomiczna i polityczna zależność Litwy od Niemiec. Litwa, walcząc o Kłajpedę, walczy za wolność nietylko własną, lecz również Polski, Łotwy i Estonji. W związku z tem należałoby stworzyć blok bałtycki, do którego by weszła również Polska po uczynieniu Litwie propozycji naprawienia krzywdy wileńskiej /"B.K." 1049/.-

W i a d o m o ś c i o g ó l n e .

"Liet.Aidas" Nr.77 informuje, że gen.Laidoner oświadczył, iż Estonja dąży do bliższej współpracy z państwami bałtyckiemi i z Polską. /"B.Dod." 72/.-

"Liet.Aidas" Nr.80 informuje o kongresie niemieckiego "Bractwa Bałtyckiego" w Królewcu /"B.Dod." 74/.-

"Liet.Žin." Nr.89, nawiązując do zamieszkania w Tylży Bermondta Awałowa oraz podróży z Berlina do Rygi Bułaka-Bułakowicza, zaś do Stokholmu gen.von der Golca, oświadczają, że ukazanie się na horyzoncie tych awanturników militarystycznych musi być dla państw bałtyckich sygnałem do baczności /"B.Kow." 1048/.-

Prasa kowieńska /z 25.IV/ donosi, iż do Kowna przybywają przedstawiciele Ligi Narodów Walters i Stoppani, którzy odwiedzą również inne kraje bałtyckie /"B.Kow." 1051/.-

Jak podaje Leta, rząd litewski przesłał Łotwie i Estonji nowy memorjał z oświadczeniem gotowości podjęcia bezpośrednich rokowań dla ustalenia warunków współpracy /"B.Kow." 1069/.-

Jak donosi Leta, poseł litewski w Rydze p.Urbszys odbył rozmowę z łotewskim premjerem Ulmanisem /"B.Kow." 1069/.-

Prasa ryska donosi, że Łotwa i Estonja przyjęły propozycję Litwy w sprawie podjęcia bezpośrednich rokowań /"B.Kow." 1070/.-

"Tevų Zeme" /z 6.VI/ podnosi potrzebę stworzenia sojuszu wojskowego pomiędzy państwami bałtyckiemi ze względu na niebezpieczeństwo ze strony Niemiec i Polski /"B.Kow." 1072/.-

"Rytas" Nr.126 zamieszcza skrócony przedruk artykułu "Ostsee-Beobachter" /Nr.5/, w którym mówi się o zaktualizowaniu kwestji związku bałtyckiego przez nowy memorjał rządu litewskiego. Artykuł podkreśla niebezpieczeństwo agresywności hitlerowskich Niemiec dla państw bałtyckich /"B.Kow." 1073/.-

"Liet.Zin." Nr.129 oświadczają w związku z kongresem Jedności Lit.-Łotewskiej, iż należy się wypowiedzieć za jasną i wyraźną polityką państw bałtyckich,którym grozi imperjalizm hitlerowski. /.B.Kow." 1074/.-

Prasa kowieńska /z 9.VI/ podaje, iż 8 czerwca przybyli do Kowna delegaci estońscy dla wzięcia udziału w X-tym kongresie T-wa Jedności Litewsko-Łotewskiej /"B.Kow." 1074/.-

V. STOSUNKI Z ANGLJĄ.

Z Anglją prowadziła Litwa w ciągu marca niezakończone jeszcze rokowania handlowe. Dotyczyły one bardzo żywotnej dla Litwy kwestji uzyskania jak największego kontyngentu na eksport bekonów. Anglja stanowić ma dla Litwy poważny rynek eksportu, zwłaszcza wobec niemieckich represyj gospodarczych. Anglicy okazali się jednak w rokowaniach dosyć nieustępliwi, żądając od Litwy obniżenia o 25-50% stawek celnych na importowane towary angielskie /zwłaszcza włókiennicze/ i zapewnienia tym towarom rynku na Litwie. Rokowania są w toku.-

27 kwietnia wyjechała do Anglji delegacja litewska dla prowadzenia rokowań handlowych /"B.Kow." 1054/.-

8 czerwca zostały wznowione litewsko-angielskie rokowania handlowe. Jak słychać, Anglicy zrzekli się swych dalekoidących żądań co do obniżenia litewskiej taryfy celnej na angielskie towary. Chcą natomiast Anglicy zastrzec sobie odpowiedni zbyt swych towarów na rynku litewskim.- /"B.Kow." 1074/.

VI. STOSUNKI Z AMERYKĄ.

Z Ameryką stosunki nie uległy zmianie. Żadnych wydarzeń w tej dziedzinie nie było.-

"Liet.Aidas" Nr.76 donosi, iż w Urugwaju stworzono litewsko-urugwajskie T-stwo Współpracy Kulturalnej, Gospodarczej i Politycznej. /"B.Dod." 72/.-

VII. STOSUNKI Z FRANCJĄ.

Z Francją stosunki były w dalszym ciągu poprawne i przyjazne. W marcu poseł litewski w Paryżu Klimas udekorował w imieniu prezydenta Państwa kilku wyższych oficerów francuskich orderami litewskiemi.

VIII. STOSUNKI ZE SZWECJĄ.

Ze Szwecją stosunki się ożywiły, zwłaszcza w dziedzinie kulturalnej. W marcu bawił w Szwecji /i innych krajach skandynawskich/ z odczytami prof.Pakształas /znany geograf/.

"Liet.Zinios" Nr.81 podkreślają sympatje Litwinów do Szwecji, nawiązując do historycznego ciążenia ludów skandynawskich i bałtyckich /"B.Kow." 1042/.-

9 kwietnia prof.Paksztas wygłosił w "Klubie Politycznym" referat o współpracy kulturalnej ze Szwecją. "Klub Polityczny" wypowiedział się w związku z tem, za stworzeniem w uniwersytecie kowieńskim lektoratu szwedzkiego /"B.Kow." 1042/.-

"Liet.Aidas" Nr.78, nawiązując do otwarcia szwedzkiej wystawy ludowej w Kownie, wskazuje na coraz bliższą współpracę kulturalną litewsko-szwedzką /"B.Dod." 73/.-

7 kwietnia otwarta została w muzeum im.Witolda w Kownie wystawa szwedzkiej sztuki ludowej. W otwarciu wzięli udział prezydent Smetona i członkowie rządu litewskiego. /"B.Dod." 72/.-

"Liet.Aidas" Nr.78 podaje, iż uczeni szwedzcy Lindhagen i Erixon, bawiący w Kownie z okazji szwedzkiej wystawy, wygłosili przemówienia na temat litewskiego patrjotyzmu /"B.Dod." 73/.-

5 kwietnia odbył się w radjo stokholmskiem koncert pieśni litewskich wraz z odpowiednim odczytem /"B.Dod." 72/.-

W końcu lipca przybyć ma do Litwy Lindhagen, b.burmistrz Stokholmu i zwolennik zbliżenia państw bałtyckich ze skandynawskiemi /"B.Kow." 1069/.-

IX. STOSUNKI Z WATYKANEM.

26 marca w radjo rzymskiem odbył się koncert muzyki litewskiej, przyczem na wstępie odegrana została pieśń "Mes be Vilniaus nenurimsim /"My bez Wilna się nie uspokoimy/.-

3 kwietnia Papież przyjął grono Litwinów z okazji zamknięcia Roku Świętego. /"B.Dod." 74/.-

X. S T O S U N K I   Z   R O S J Ą   S O W I E C K Ą .

Z Rosją Sowiecką stosunki Litwy doznały zacieśnienia przez podpisanie przez dyrektora Elty p.Turauskasa w marcu r.b. umowy z "Tassem" w sprawie stałej wymiany informacyj.-

"Liet.Aidas" Nr.76, pisząc o przedłużeniu lit.-sowieckiego paktu o nieagresji, oświadcza, że inicjatywa sowiecka w tym względzie stanowić będzie mocny bodziec do usunięcia niejasności politycznych w Europie Wschodniej. /"B.Kow." 1038/.-

"Rytas" Nr.78, pisząc na ten temat stwierdza, że Litwa postąpiła całkiem konsekwentnie, kontynuując swą politykę pokojową. Według "Rytasa", prolongatę paktów o nieagresji należy uważać za istotny czynnik pokoju /"B.Kow." 1039/.-

W marcu władze sowieckie zaprosiły dziennikarzy litewskich do odbycia wycieczki w ZSRR. Na czele wycieczki stanął dyrektor Elty p.Turauskas /"B.Kow." 1034/.-

Nowym przedstawicielem handlowym ZSRR w Kownie został Samarin /"B.Kow." 1034/.-

Nowy pierwszy sekretarz poselstwa sowieckiego w Kownie p.Hofman złożył wizytę min.Zauniusowi /"B.Kow." 1042/.-

Poseł litewski w Moskwie p.Bałtruszaitis odbył z komisarzem Handlu Zagran. Rozenholcem dłuższą rozmowę w sprawie handlu lit.-sowieckiego /"B.Kow." 1036/.-

"Liet.Aidas" Nr.104, pisząc o przedłużeniu polsko-sowieckiego paktu o nieagresji /5.V/, oświadcza, że warunki pokojowe w Europie w związku z aktami z 26 stycznia /pakt polsko-niemiecki/ i 5 maja znacznie się polepszyły /"B.Kow." 1059/.-

1 maja przybył do Kowna w sprawach służbowych poseł litewski w Moskwie p.Bałtruszaitis /"B.Kow." 1055/.-

Litewskim attaché wojskowym w Moskwie został mianowany płk. Skuczas /"B.Kow." 1062/.-

4 czerwca wymieniono w Kownie dokumenty ratyfikacyjne w sprawie przedłużenia paktu o nieagresji /"B.Kow." 1072/.-

XI. S T O S U N K I   Z   Ł O T W Ą .

K o n f l i k t   k o l e j o w y .

Według urzędowego komunikatu litewskiego, zatarg kolejowy został spowodowany nieustępliwością władz łotewskich podczas rozmów w sprawie kursowania wagonów litewskich na terytorjum łotewskiem. /"B.Kow." 1027/.-

Dotychczas sprawa komunikacji Ryga-Lipawa via Możejki /terytorjum litewskie/ i Kłajpeda-Prekule /terytorjum łotewskie/ stoi na martwym punkcie.-

Dziennikarze łotewscy zbojkotowali raut posła litewskiego Urbszysa, wydany w celu wyjaśnienia kwestji zatargu kolejowego. /"B.Kow." 1038/.-

Prasa łotewska komunikuje, że rokowania w sprawie zatargu kolejowego nie dały jeszcze wyników /"B.Kow." 1042/.-

K o n f e r e n c j e   s z k o l n e .

Litewscy delegaci M-stwa Oświaty odbyli w Rydze naradę z przedstawicielami łotewskiego M-stwa Oświaty w sprawie realizacji litewsko-łotewskiej konwencji szkolnej /"B.Kow." 1053/.-

P r z e w r ó t   n a   Ł o t w i e .

"Rytas" Nr.113, pisząc o przewrocie, nazywa go sprawą wewnętrzną i wyraża życzenie realizacji związku bałtyckiego /"B.K." 1063/.-

"Musų Rytojus" nazywa przewrót kresem wszechmocnego parlamentaryzmu /"B.Kow." 1063/.-

"Liet.Aidas", pisząc o łotewskim przewrocie politycznym, wyraża zadowolenie spowodu upadku "ostatnich twierdz parlamentaryzmu", /"B.Kow." 1063/.-

"Liet.Žinios" Nr.112, pisząc w tej samej sprawie, z niechęcią wyrażają się o partji rolników łotewskich /która dokonała przewrotu/, imputując jej germanofilstwo /"B.Kow." 1063/.-

X. S T O S U N K I Z R O S J Ą S O W I E C K Ą.

Z Rosją Sowiecką stosunki Litwy doznały zaciemnienia przez podpisanie przez dyrektora Elty p.Turauskasa w marcu r.b. umowy z "Tassem" w sprawie stałej wymiany informacyj.-

"Liet.Aidas" Nr.76, pisząc o przedłużeniu lit.-sowieckiego paktu o nieagresji, oświadcza, że inicjatywa sowiecka w tym względzie stanowić będzie mocny bodziec do usunięcia niejasności politycznych w Europie Wschodniej. /"B.Kow." 1058/.-

"Rytas" Nr.78, pisząc na ten temat stwierdza, że Litwa postąpiła całkiem konsekwentnie, kontynuując swą politykę pokojową. Według "Rytasa", przedłużenie paktów o nieagresji należy uważać za istotny czynnik pokoju /"B.Kow." 1059/.-

W marcu Władze sowieckie zaprosiły dziennikarzy litewskich do odbycia wycieczki w ZSRR. Na czele wycieczki stanął dyrektor Elty p.Turauskas /"B.Kow." 1034/.-

Nowym przedstawicielem handlowym ZSRR w Kownie został Semarin /"B.Kow." 1036/.-

Nowy pierwszy sekretarz poselstwa sowieckiego w Kownie p.Hofman złożył wizytę min.Zauniusowi /"B.Kow." 1042/.-

Poseł litewski w Moskwie p.Baltruszaitis odbył z komisarzem Handlu Zagran. Rozenholcem dłuższą rozmowę w sprawie handlu lit.-sowieckiego /"B.Kow." 1036/.-

"Lietuvos Aidas" Nr.104, pisząc o przedłużeniu polsko-sowieckiego paktu o nieagresji /5.V./, oświadcza, że warunki pokojowe w Europie w związku z aktem z 26 stycznia /pakt polsko-niemiecki/ i 5 maja znacznie się polepszyły /"B.Kow." 1069/.-

1 maja przybył do Kowna w sprawach służbowych poseł litewski w Moskwie p.Baltruszaitis /"B.Kow." 1065/.-

Litewskim attaché wojskowym w Moskwie został mianowany płk. Skuczas /"B.Kow." 1062/.-

4 czerwca wymienione w Kownie dokumenty ratyfikacyjne w sprawie przedłużenia paktu o nieagresji /"B.Kow." 1072/.-

XI. S T O S U N K I Z Ł O T W Ą.

K o n f l i k t k o l e j o w y.

Według urzędowego Komunikatu litewskiego, zatarg kolejowy został spowodowany nieustępliwością władz łotewskich podczas rozmów w sprawie kursowania wagonów litewskich na terytorjum łotewskiem. /"B.Kow." 1027/.-

Dotychczas sprawa komunikacji Ryga-Libawa via Możejki /terytorjum litewskie/ i Kłajpeda-Prekule /terytorjum łotewskie/ stoi na martwym punkcie.-

Dziennikarze łotewscy zbojkotowali raut posła litewskiego Urbszysa, wydany w celu wyjaśnienia kwestji zatargu kolejowego. /"B.Kow." 1026/.-

Prasa łotewska komunikuje, że rokowania w sprawie zatargu kolejowego nie dały jeszcze wyników /"B.Kow." 1042/.-

K o n f e r e n c j a s z k o l n a.

Litewscy delegaci M-stwa Oświaty odbyli w Rydze naradę z przedstawicielami łotewskiego M-stwa Oświaty w sprawie realizacji litewsko-łotewskiej konwencji szkolnej /"B.Kow." 1053/.-

P r z e w r ó t n a Ł o t w i e.

"Rytas" Nr.113, pisząc o przewrocie, nazywa go sprawą wewnętrzną i wyraża życzenie realizacji związku bałtyckiego /"B.K." 1063/.-

"Musu Rytojus" nazywa przewrót kresem wszechmocnego parlamentaryzmu /"B.Kow." 1063/.-

"Liet.Aidas", pisząc o łotewskim przewrocie politycznym, wyraża zadowolenie z powodu upadku "ostatnich twierdz parlamentaryzmu". /"B.Kow." 1063/.-

"Liet.Zinios" Nr.112, pisząc w tej samej sprawie, z niechęcią wyraża się o partji rolników łotewskich /która dokonała przewrotu/, imputując jej germanofilstwo /"B.Kow." 1063/.-

W i a d o m o ś c i   r ó ż n e .

"Liet.Aidas" Nr.67 donosi, że skauci litewscy zostali zaproszeni do obozu letniego skautów łotewskich /"B.Dod." Nr.71/.-

"Liet.Aidas" Nr.108 zamieszcza przedruk odezwy T-wa Jedności Litewsko-Łotewskiej, domagającej się utworzenia bałtyckiego sojuszu militarnego i politycznego /"B.Kow." 1062/.-

Poseł łotewski w Kownie p.Ekis został przyjęty przez ministra Zauniusa, przyczem naradzano się w sprawie memorjału litewskiego. /"B.Kow." 1059/.-

Prasa kowieńska /z 24 maja/ donosi, iż poseł łotewski w Kownie p.Ekis ustąpił ze swego stanowiska w związku ze swą nominacją na ministra Finansów /"B.Kow." 1064/.-

XII. S T O S U N K I   Z   E S T O N J Ą .

Jeżeli chodzi o Estonję, oprócz szczególnie serdecznego obchodu niepodległości estońskiej w Kownie /24 lutego/ odbyło się w lutym posiedzenie zarządu T-wa Zbliżenia Litewsko-Estońskiego. T-wo to pracuje od szeregu lat nad zbliżeniem kulturalnem pomiędzy obu krajami.-

Wreszcie podpisano /13 stycznia/ litewsko-estońską umowę handlową i nawigacyjną.-

Dn.26 kwietnia odbyła się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w związku z litewsko-estońskim paktem handlowym /"B.Kow." 1052/.-

"Liet.Aidas" Nr.88 donosi, iż prasa estońska zamieściła obszerne zmianki w związku z X-leciem prezydentury A.Smetony /"B.K."1048/.-

Poseł litewski w Estonji Dailide wydał przyjęcie na cześć naczelnika Państwa Estońskiego Paetsa /"B.Kow." 1038/.-

W kwietniu przybyła do Kowna wycieczka przedstawicieli samorządów estońskich /"B.Kow." 1048/.-

"Liet.Aidas" Nr.91 wyraża opinję, że należałoby zaznajomić ogół estoński z problemem wileńskim dla przeciwdziałan a propagandzie polskiej w Estonji.-

"Rytas" Nr.100 pisze, iż poseł litewski w Tallinie p.Dailide udekorował orderami litewskiemi szereg działaczy estońskich./"B.Dod." Nr.79/.-

XIII. S T O S U N K I   Z   H O L A N D J Ą .

Z Holandją podpisała Litwa w dn.27 lutego umowę o ekstradycji przestępców /"B.Kow." 1018/.-

XIV. S T O S U N K I   Z   B E L G J Ą .

Z Belgją toczyły się w marcu rokowania handlowe w sprawie uregulowania eksportu bekonów i masła. Podobne rokowania toczyły się, jak wiemy, z Anglją /"B.Kow." 1021/.-

"Liet.Aidas" Nr.117 podkreśla,w związku z wizytą delegacji belgijskiej, zawiadamiającej o śmierci króla Alberta, życzliwe stosunki litewsko-belgijskie. /"B.Kow." 1067/.-

Litewskim chargé d'affaires w Brukseli ma zostać Girys, były członek poselstwa litewskiego w Rydze /"B.Kow." 1049/.-

XV. S T O S U N K I   Z   W Ę G R A M I .

Prasa kowieńska /z 25.IV/donosi, iż w rychłym czasie zostaną podjęte z Węgrami rokowania gospodarcze. /"B.Kow." 1051/.-

XVI. S T O S U N K I   Z   D A N J Ą .

16 kwietnia przybył do Kowna poseł duński w Czechosłowacji p. Hausti dla zapoznania się z polit.i gospod.kwestjami Litwy/"B.K." 1046/.-

XVII. S T O S U N K I   Z   C Z E C H O S Ł O W A C J Ą .

14 kwietnia czechosłowacki chargé d'affaires wręczył prezydentowi Smetonie order Białego Lwa /"B.Kow." 1046/.-

XVIII. L I G A   N A R O D Ó W .

Minister Zaunius wygłosił w związku z wizytą przedstawicieli L.N. w Kownie mowę na temat roli L.N. /"B.Kow." 1055/.-

XIX.P O L A C Y N A L I T W I E.

P o w s z e c h n e i ś r e d n i e s z k o l n i c t w o p o l s k i e.

"Liet.Aidas" Nr.50 zamieszcza wywiad z dyrektorem Departamentu M-stwa Oświaty p.Miszkinisem w sprawie stanu szkolnictwa polskiego na Litwie. Dyr. Miszkinis oświadczył, że w Litwie jest 15 szkół polskich z 20 kompletami. Z tej liczby jedna szkoła z dwoma kompletami utrzymywana jest przez samorząd w Wiłkomierzu, jedna szkoła z jednym kompletem utrzymywana jest w Jeziorosach przez polskie T-stwo "Oświata", lecz pobory nauczycielowi wypłaca M-stwo Oświaty. Pozostałe 13 szkół z 17 kompletami utrzymywane są przez towarzystwa polskie. Oprócz szkół wymienionych istnieje jeszcze 7 szkół mieszanych polsko-litewskich z 15 kompletami. Szkoły te utrzymują samorządy. Pozatem istnieje 5 polskich ogródków dla dzieci. Ogródki te utrzymywane są przez towarzystwa polskie.- /"B.Kow." 1019/.-

M-stwo Oświaty załatwiło odmownie podanie T-wa "Oświata" w sprawie usunięcia przez władze szkolne 14-ga dzieci z polskiego ogródka dziecięcego w Wiłkomierzu. /"B.Kow." 1052/.-

A r e s z t y, g r z y w n y z a n a u c z a n i e p r y w a t n e. E k s c e s y a n t y p o l s k i e i g ł o s y p r a s y.

W styczniu i lutym ukarano grzywną lub więzieniem szereg nauczycieli pod zarzutem nauczania nielegalnego. Poza nauczycielami aresztowano też, ewentualnie skazano rodziców oraz osoby, u których nauczyciele prywatni mieszkali. /"B.Kow." Nr.Nr.:996, 1001,1004, 1008, 1011,1013,1018,1022, 1027/.-

Delegacja "Pochodni" udała się do ministrów S.Wewn. i Oświaty w sprawie rewizyj, aresztowań i nakładania kar na nauczycieli prywatnych. Ministrowie obiecali sprawy te uregulować.

W nocy z 2 na 3 lutego nieznani sprawcy zerwali w Kownie szyldy "Dnia Kowieńskiego" i "Chaty Rodzinnej".-

"Liet.Aidas" Nr.42, nawiązując do aresztów i kar, jakie spadły na nauczycieli Polaków na Litwie, oświadcza, iż mniejszość polska na Litwie organizuje od kilku lat szkoły nielegalne, w których się uczy dzieci przy pomocy podręczników polskich, przemyconych z Polski i zakazanych na Litwie. Cierpliwość władz administracyjnych musiała się, zdaniem "L.A.", wyczerpać. Władze musiały zlikwidować tajne szkoły polskie i ukarać nauczycieli. Według "L.A.", Polacy w Wilnie, stosując względem Litwinów represje, nie mogą nawet porównywać publicznej, legalnej akcji oświatowej Litwinów wileńskich z robotą Polaków na Litwie /"B.Kow." 1011/.-

20 lutego odbył się wielki wiec studentów litewskich na znak protestu przeciwko aresztom Litwinów w Wileńszczyźnie. Po wiecu studenci zorganizowali pochód i powybijali szyby w szeregu polskich instytucyj /"B.K." 1011/. Wytłuczono szyby w mieszkaniu członka polskiego T-wa "Oświata" w Jeziorosach p.Wnorowskiego /"B.K."1013/.-

"Liet.Aidas" Nr.42, pisząc o ekscesach antypolskich w Kownie, potępia je stanowczo, nazywając przejawami chuliganerji /"B.K."1011/.

"Liet-Žinios", pisząc w tej samej sprawie, również nazywają ekscesy robotą niekulturalną i szkodliwą. "Rytas" wyraża opinję, że szyby w instytucjach polskich wybili bądź studenci, bądź kto inny na ich rachunek. Związek Studentów Litwinów potępia na łamach "L. Aidasa" Nr.43 antypolskie ekscesy, oświadczając, że wiec akademicki z 20 lutego niema z ekscesami nic wspólnego /"B.K." 1012/.

Rektor uniwersytetu kowieńskiego prof.M.Römer wydał w związku z ekscesami antypolskiemi odezwę do akademików, potępiając ekscesy, nazywając ich autorów barbarzyńcami i zapowiadając pociągnięcie winowajców przed sąd akademicki /"B.Kow." 1015/.-

T-wo "Pochodnia" zamieściło w prasie kowieńskiej list otwarty, w którym oświadcza, że nieprawdą jest, jakoby T-wo importowało do Litwy zakazane podręczniki polskie, jakoby mniejszość polska miała dostateczną ilość szkół na Litwie i jakoby szkoły te utrzymywane były głównie przez rząd.-

"Liet.Aidas" Nr.47, nawiązując do listu otwartego "Pochodni", oświadcza, że ilość szkół polskich, wbrew twierdzeniu "Pochodni", jest na Litwie dostateczna i że rząd utrzymuje 26 kompletów polskich szkół powszechnych /"B.Kow." 1017/.-

"Dzień Kow." Nr.49, nawiązując do ekscesów antypolskich w Kownie, nawołuje do odprężenia i oczyszczenia ogólnej, przesiąkłej polonofobją, atmosfery na Litwie /"B.Kow." 1018/.-

"Naujoji Romuva" Nr.165, pisząc o ekscesach antypolskich w Kownie, oświadcza, że Litwini boleśnie i czynnie reagują na każdy akt gnębienia litewskości w Wilnie. "N.Romuva" wyraża opinję, że im bardziej będzie zmniejszany wpływ Polaków na Litwie, tem większa będzie możliwość kulturalnej współpracy polsko-litewskiej./"B.K." 1023/.-

"Dz.Kow." Nr.56, nawiązując do artykułu "Naujoji Romuva" zawierającego tezę, jakoby element polski na Litwie utrudniał porozumienie polsko-litewskie, wyraża opinję, iż Litwa nie doceniała i nie docenia gotowości Polaków litewskich do współpracy państwowej. Zdaniem "Dnia Kow.", ogół litewski powinien zrewidować swój stosunek do ludności polskiej na Litwie i uznać ją za czynnik pozytywny w litewskiej państwowości /"B.K." 1022/.-

"L.Aidas", nawiązuje do wiadomości Radja Polskiego o prześladowaniu Polaków na Litwie, oświadczając, że wszystko to są zmyślenia. "L. Aid." zapytuje, w jakim celu to wszystko się robi.

"L.Aid." cytuje urywki korespondencji p.Katelbacha z "Gazety Polskiej" w sprawie ekscesów antypolskich, nazywając uwagi Katelbacha złośliwemi i podejrzewając go o pisanie pod czyjemś dyktandem "/"B.Kow." 1019/.-

Vygandas-Purycki, pisząc w "Vairasie" o Polakach litewskich, wyraża opinję, że są to spolonizowani Litwini, których stopniowo można nawrócić na łono litewskości /"B.Kow." 1008/.-

"Dzień Kow." Nr.39 odpowiada na artykuł dr.Puryckisa, oświadczając, że wszelkie "nawracanie" uważają Polacy litewscy za pogwałcenie wolnej woli /"B.Kow." 1008/.-

"Jaunoji Karta", pisząc o Polakach litewskich, nazywa ich paskudnym pryszczem na obliczu litewskiego narodu i domaga się co rychlejszego usunięcia tego pryszcza /"B.Kow." 1017/.-

L i t e w s z c z e n i e n a z w i s k, i m i o n i m i e j s c o w o ś c i .

Podjęta w roku zeszłym akcja litewszczenia nazwisk powierzona została specjalnej komisji, która ma przejrzeć ok.200 tys.nazwisk o brzmieniu słowiańskiem, niemieckiem i in. i ułożyć listy nazwisk o brzmieniu litewskiem. Oprócz nazwisk i nazw miejscowości litewszczone też będą imiona. Komisja pilnie pracuje nad temi sprawami, przedkładając od czasu do czasu wyniki swych prac rządowi /"B.Kow." 981,983,1001,1004/.-

W kwietniu komisja zebrała 184 tys.nazwisk, nadających się do litewszczenia. Na temat litewszczenia nazwisk i nazw miejscowości czytelnik znajdzie materjał w "B.Kow." 1050 i "B.Dod." 71 .-

P o l s k a m ł o d z i e ż a k a d e m i c k a .

Doroczne walne zebranie członków Zjednoczenia Studentów Polaków uniwersytetu kowieńskiego, jakie odbyło się 28 stycznia, przyjęło przez aklamację uchwałę protestującą w związku ze wzmożoną akcją władz przeciwko prywatnemu nauczaniu dzieci po polsku. Polska młodzież akademicka grupuje się w Zjednoczeniu Studentów Polaków, liczącym 182 członków rzeczywistych /w tem 59 kobiet i 123 mężczyzn/.Z liczby tej na wydziale prawnym jest 59 osób /32 prawo i 27 ekonomję/, na lekarskim - 43 /16 medycynę,17 marmację i 10 odontologję/, na technicznym - 36 /19 budownictwo i 17 technologję/, na matemat.-przyrodniczym 24 i na humanistycznym - 20. Zjednoczenie ma 3 członków honorowych i 25 wspierających. Skład personalny zarządu znajdzie czytelnik w "B.Kow."1000/.-

W i a d o m o ś c i r ó ż n e .

"Dzień Kowieński" w kilku numerów podaje szereg wiadomości, dotyczących tamtejszego życia polskiego. Tak więc, że 6 i 7 kwietnia odbyła się w Wiłkomierzu III-cia polska Konferencja Pedagogiczna /"B.Kow." 1053/, że w dn.25 kwietnia odbyła się w Kownie doroczne zebranie polskiego T-stwa Drobnego Kredytu /"B.Kow." 1053/ oraz, że władze odmówiły zezwolenia na kwestę członków kowieńskiego oddziału T-wa "Pochodnia". /"B.Kow." 1047/.-

XX. O S W I A T A .

S z k o l n i c t w o .

Według danych M-stwa Oświaty, istniało na terenie całej Litwy 2.298 szkół ludowych z 4.378 kompletami, które obsługiwało 4.405 nauczycieli. Zgodnie z liczbą zaludnienia, w kraju na każde 1.000 mieszkańców przypadało 105 dzieci w wieku szkolnym. Pozatem jest 80 ogródków dziecięcych /oprócz Kraju Kłajpedzkiego/. Z liczby 2.298 szkół jedynie 770 posiada własne budynki, pozostałe mieszczą się w wynajętych. Ogólne mienie szkół wynosi sumę przeszło 30 milj. litów /17 milj.lt. - wartość budynków, 3,5 milj. - płace, 3 milj. - inwentarz, 2 milj. - księgozbiory, 1,5 milj.lt. - przyrządy do nauczania/. W r.ub. wydało państwo na szkolnictwo ludowe 23 milj.lt. czyli na każdego mieszkańca przypadło 9 - 8 litów. Nauczanie jednego dziecka w szkole ludowej kosztowało ok.100 litów /"B.K." 1028/.-

M-stwo Oświaty postanowiło przeprowadzić na Litwie reformę, która ma być wprowadzona w 1935 r. Według tych zamierzeń, kurs szkół powszechnych trwać będzie 6 lat, przyczem na prowincji uzupełniony zostanie przedmiotami z dziedziny rolnictwa, zaś w miastach wprowadzone będą wykłady rzemiosł i in. Co się tyczy programu szkół średnich, kurs ich zostanie rozłożony na okres 6-ciu lat, przyczem uczniowie po ukończeniu szkoły powszechnej przyjmowani będą do III-ej klasy gimnazjum. Wreszcie ma być rozszerzona sieć litewskich ogródków dziecięcych. Na budowę szkół powszechnych samorządy wyznaczyły na 1934 r. 1,2 milj.litów.

Prasa kowieńska podała szereg wiadomości, dotyczących spraw szkolnictwa. M.in., że M-stwo Oświaty zamierza usunąć od przyszłego roku szkolnego nauczycieli bez cenzusu /"B.Kow." 1040/, że opracowuje się obecnie projekt Instytutu Nauczycielskiego /"B.Kow."1058/, że obowiązek meldowania dzieci uczących się prywatnie lub w szkołach dotyczy wszystkich mniejszości narodowych na Litwie /"B.K."1052/, że opracowany już jest program dla szkół średnich /"B.K." 10[illegible]7/ oraz, że M.Oświaty rozesłało burmistrzom i naczelnikom powiatów okólnik w sprawie zakładania szkół rzemieślniczych /"B.Kow."1038/.-

Dane statystyczne, dotyczące szkolnictwa na Litwie czytelnik znajdzie w "B.Kow." 1050/.-

O przepisach w sprawie nauczania podaje "B.Kow." Nr.1036/.-

"Pehdeja Brihdi" Nr.293 podkreśla wynaradawiające tendencje litewskiej polityki szkolnej, ilustrując swe wywody danemi statystycznemi /"B.Kow." 1053/.-

P r a s a o o ś w i a c i e .

"Liet.Aidas" Nr.80 stwierdza niski poziom czytelnictwa na Litwie i potrzebę zmiany tego stanu /"B.Dod." 74/.-

"Rytas" Nr.80 proponuje zorganizować w każdej parafji komitety, któreby rozpowszechniały pisma i podnosiły stan czytelnictwa. /"B.Dod." 74/.-

"Liet.Aidas" Nr.89 podaje, iż w dn.19 kwietnia odbyła się uroczysta inauguracja "Tygodnia Kultury Humanistycznej" z udziałem prezydenta Smetony i członków rządu. Prezydent Smetona wygłosił okolicznościowe przemówienie /"B.Kow." 1049/.-

"Liet.Aidas" Nr.92 donosi, iż w związku z "Tygodniem Kultury Humanistycznej" odbył się w teatrze kowieńskim w dn.23 kwietnia wieczór literatury litewskiej /"B.Kow." 1051/.-

"Liet.Aidas" Nr.100 nawołuje literatów litewskich do pracy kulturalnej i narodowej /"B.Dod." 79/.-

Minister Komunikacji zwrócił się do urzędników Ministerstwa z wezwaniem do przejęcia się kulturą narodową. Minister Rolnictwa zalecił swym urzędnikom wstępowanie do Zw.Wyzw.Wilna, Związku Strzelców i t.p. /"B.Kow." 1064/.-

U n i w e r s y t e t k o w i e ń s k i .

Mienie uniwersytetu kowieńskiego powiększa się z roku na rok. Wartość majątku uniwersytetu w 1932 r. wynosiła 17.372.563,99 lt., zaś w 1933 r. - 18.129.561,55 litów. W roku ubiegłym ukończyło uniwersytet W.W. 293 osoby. 45 osób ukończyło wydział teologiczno-filozoficzny, 1 - teologji ewangelickiej, 25 - nauk humanistycznych, 99 - wydział prawny, 15 - fizyczno-matematyczny, 87 - lekarski, 21 - techniczny /"B.Kow."1012/.Statystyka słuchaczy uniwersytetu przedstawia się, jak następuje: na semestrze jesiennym 1933 r.

było w uniwersytecie kowieńskim na wydziale teologiczno-filozoficznym 285 słuchaczy /246 studentów zwycz. i 39 wolnych słuchaczy/; na wydziale teol.-ewangelicznym 26 słuchaczy /15 i 11/; na wydz.humanistycznym - 503 /396 i 107/; na wydz.prawnym - 1.457 /1.331 i 126/; na wydz.matematyczno-przyrodniczym 337 /307 i 30/; medycznym 981 /978 i 3/; technicznym 688 /645 i 43/. Ogółem 4.277 /3.918 studentów zwyczajnych i 359 wolnych słuchaczy/, w tem 3.051 mężczyzn i 1.226 kobiet/. Najwięcej kobiet na wydziale humanistycznym /291 kobiet i 212 mężczyzn/.

Najbardziej litewski jest wydział teolog.-filozoficzny, gdyż z ogólnej liczby 289 słuchaczy było 283 Litwinów. Na ogólną liczbę studentów uniwersytetu kowieńskiego było: 3.102 Litwinów, 886 Żydów, 115 Polaków, 66 Rosjan, 58 Niemców, 18 Łotyszów i 1 Arab. Z ogólnej liczby studentów było: rzym.-katolików 2.985, bezwyznaniowców 18. Nie podało wiadomości o sobie 48 osób /"B.Kow." 1000/.

16 lutego obchodził uniwersytet kowieński uroczyście XII-lecie swego istnienia.-

Sprawy uniwersyteckie były poruszane w:"B.Kow." 1056 /wywiad z rektorem uniwersytetu kow.p.M.Römerem/; "B.Kow." 1056 i 1057 /o wtargnięciu policji do uniwersytetu i aresztach wśród uczestników wiecu. Senat wyłonił komisję dla zbadania tej sprawy/; "B.Kow." 1062 /opracowanie ordynacji wyborczej do Przedstawicielstwa Studenckiego/.-

XI. ŻYCIE WEWNĘTRZNE.

Działalność tautininków.

Rok 1934 zaznaczył się w Litwie wzmocnieniem roli tautininków przez wprowadzenie w życie uchwał kongresu z 15 grudnia 1933 r. Podczas kongresu tego rządząca partja narodowców przyjęła nowy statut, na mocy którego przekształciła się na Wszechlitewski Związek Narodowców z wodzem Narodu prezydentem Antonim Smetoną na czele. Statut ten stanowi wytyczne linje, po których posuwać się ma odtąd polityka wewnętrzna i zagraniczna tautininków.

Prasa litewska zamieszczała artykuły ideologiczne na tematy nowego ustroju, polegającego na naśladowaniu wzorów włoskich i niemieckich /"B.Kow." 1008/.

Ze zdarzeń życia partyjnego tautininków wymienić należy następujące: Zjazdy regjonalne/z 26 marca/ związku narodowców w Marjampolu i Olicie /"B.Kow." 1034 i 1036/; konflikt w zarządzie Związku Strzelców co do taktyki związku /przyłączenie się do frontu pracy narodowej, czy kroczenie własnemi drogami -"B.Kow." 1037/; zjazd powiatowego związku tautininków w Wiłkomierzu /"B.Dod." 73/, zarejestrowanie 17 nowych oddziałów "Młodej Litwy" /"B.Dod." 74/, zebranie zw.tautininków w Szawlach z 7 kwietnia /"B.Dod." 74/.-

Klub Polityczny.

Do ważniejszych wydarzeń zaliczyć też trzeba krótki okres istnienia "Klubu Politycznego". Powstał on w styczniu r.b., jako organizacja bezpartyjna. W skład Klubu weszli: rektor Römer, b.redaktor naczelny "L.Aidasa" Gustainis, b.poseł Kvieska /ludowiec/, b.rektor Czepiński, b.redaktor "Rytasa" Radzeviczius i in. Prezesem Klubu został b.rektor prof.Czepiński. Celem Klubu było danie możności ludziom o różnych poglądach spotkania się od czasu do czasu dla wymiany zdań na różne problemy gospodarcze, polityczne i społeczne i uzgodnienia opinij. Klub miał się nie zajmować agitacją polityczną. Zebrania Klubu miały być zamknięte. Klub ogłaszał jedynie rezolucje przyjęte jednomyślnie.

W związku ze znanemi dyskusjami /z 2 maja/ członków Klubu,którzy wypowiedzieli się za porozumieniem z Polską, Klub został rozporządzeniem ministra Spraw Wewn. Rustejki zamknięty /2 czerwca 34 r./ /"B.Kow." 1069/.-

Voldemaras.

Najważniejszym wypadkiem w życiu wewnętrznem Litwy była niewątpliwie nieudana próba zamachu politycznego na rzecz Voldemarasa. Próba dokonała się w nocy z 6 na 7 czerwca pod pretekstem nocnych ćwiczeń garnizonu kowieńskiego. Szczegóły zamachu znajdzie czytelnik w "B.Kow." 1072.-

W sprawie nieudanego puczu zabrał głos jedynie "Liet.Aidas" /Nr.128/, potępiając ostro zamachowców i oświadczając, że żywili oni egoistyczne cele, jak również popełniali nikczemną zdradę stanu /"B.Kow." 1078/.-

Przytoczyć tu należy kilka wydarzeń z życia Voldemarasa przed puczem, mianowicie: Zapowiedź prasy kowieńskiej z 7 kwietnia o urzędowem skreśleniu Voldemarasa z listy członków partji /"B.K."1040/, ukończenie śledztwa policyjnego w sprawie ukazania się nieprzyjaznego dla rządu litewskiego artykułu Voldemarsa w "Preussische Ztg.", przekazanie sprawy prokuratorowi /"B.K."1041/, a następnie wyznaczenie procesu na początek maja /"B.Kow." 1048/i uchylenie podania prof.Voldemarasa przez uniwersytet kowieński w sprawie przyjęcia Voldemarasa w charakterze profesora historji /"B.Kow." 1068/.-

Praca i opieka społeczna.

Wzorem Niemiec, wprowadzono w Litwie dla skuteczniejszego zwalczania bezrobocia t.zw. obozy pracy. Gabinet Ministrów zatwierdził w kwietniu r.b. plan robót publicznych w obozach pracy.-

Stwierdzono też niepożądane skupianie się bezrobotnych w miastach. W związku z tem burmistrz m.Kowna wezwał bezrobotnych do przenoszenia się na prowincję, gdzie czeka ich praca i chleb /"B. Kow." 1064/.-

Sprawa budowy muzeum Witolda.

Jak podaje prasa kow. z kwietnia, wykończenie gmachu muzeum Witolda pochłonąć ma jeszcze 600 tys. litów. Komitet Budowy muzeum Witolda postanowił wykończyć budowę przy pomocy składek, kwest, koncertów i t.d. /"B.Dod." 73 i 78/.-

Wiadomości różne.

"Liet.Aidas" Nr.93 zamieszcza wywiad z ministrem Spraw Wewn. płk.Rustejką na temat aktualnych spraw M-stwa /roboty publiczne, wybory do samorządów, wybory do Kas Chorych, walka z bandytyzmem, ustawa o obywatelstwie i t.d. - "B.Kow." 1051/.-

"Liet.Aidas" Nr.126 podkreśla znaczenie wychowawcze historji, powołując się na przykłady Polski. Według "L.Aidasa", tacy pisarze, jak Mickiewicz, Kraszewski, Sienkiewicz, potężnie oddziałali pod względem wychowawczym na swój naród. "Liet.Aid." wzywa Litwinów do interesowania się swą przeszłością /"B.Kow." 1073/.-

XXII. U S T A W Y.

Układ handlowy między Litwą a Łotwą. Układ w sprawie małego ruchu granicznego między Litwą a Łotwą. Konwencja w sprawie określenia napaści /"Vyr.Žinios" Nr.443 - 20.I.1934 r./.-

Ustawa o Kasach Chorych. Zmiana ustawy o dochodach z pracy. /"Vyr.Žinios" Nr.434 - 23.I.1934/.-

Ustawa o ulgach w płaceniu długów przez rolników. Ustawa o blankietach wekslowych. Dalszy ciąg ustawy o zbilansowaniu budżetu państwowego na 1933 r. /"Vyr.Žin." 435 - 1.II.1934 r./.-

Ustawa o monopolach akcyzowych i finansowych /"V.Žin." 436 - 6.II.1934/.-

Ustawa o ochronie narodu i państwa. Zmiana ustawy o pobycie obcokrajowców /"V.Žin." 437 - 8.II.1934 r./.-

Ustawa o komisji egzaminacyjnej dla rzemiosł. Ustawa o walce ze szkodnikami i chorobami roślin /"V.Ž." 440 - 2.III.1934/.-

Ustawa o ochronie zwierząt. Ustawa o zaopatrzeniu szeregowych rezerwy, powołanych na ćwiczenia. Zmiana ustawy o dostawach skarbowych, Zmiana ustawy o etatach M-stwa Obrony Krajowej w czasie pokoju. Zmiana ustawy o djetach podróżnych. Zmiana ustawy o szkołach rolniczych /"V.Ži." 441 - 29.III.1934/.-

Ustawa o służbie dragonów. Zmiana ustawy o wynagrodzeniu oficerów /"V.Žin." 442 - 1.V.1934/.-

Konwencja handlowa między Litwą a Estonją. Układ arbitrażowy pomiędzy Litwą a Danją /"V.Žin." 443 - 5.V.1934/.-

Rada Stanu redaguje projekt ustawy o samorządach/"B.K."1047/.-

Rada Stanu przyjęła projekt ustawy o zmianie wyznania /"B.Kow." 1064/.-

8 lutego r.b. opublikowana została na Litwie ustawa o ochronie Narodu i Państwa.Omawia ona kary więzienia, grożącego za działanie na szkodę Państwa Litewskiego. Ustawa ta została wydana głównie w celu tem skuteczniejszego zwalczania hitleryzmu na obszarze Kłajpedy. /"B.Dod." Nr.60/.-

Prokurator Trybunału Najwyższego Kavolis, mówiąc o powyższej ustawie /"B.K." 1008/, tłumaczył potrzebę jej wydania brakiem ustaw, regulujących zwalczanie szkodliwej dla Państwa i Narodu akcji wrogich żywiołów.-

XXIII. P E R S O N A L J A .

Z m i a n y p e r s o n a l n e w w e w n ę t r z n y c h i z a g r a n i c z n y c h u r z ę d a c h l i t e w s k i c h o r a z w p r z e d s t a w i c i e l s t w a c h p a ń s t w o b c y c h n a L i t w i e .

Poseł litewski w U.S.A. p.Balutis przybył do Kowna, by objąć stanowisko przewodniczącego delegacji dla rokowań handlowych z Anglją /"B.Kow." 991/. W czerwcu p.Balutis mianowany został posłem litewskim w Anglji /"B.Kow." 1069/.-

Poseł litewski w Rydze p.Urbszys przybył do Kowna w sprawach służbowych /"B.Kow." 985/.-

"Liet.Aidas" Nr.100 donosi, iż płk.Skuczas został mianowany litewskim attaché wojskowym w ZSRR, zaś płk.Pundzeviczius- dowódcą II dywizji /"B.Dod." 78/.-

Litewski konsul generalny w Kłajpedzie p.Budrys mianowany został konsulem generalnym na całe Prusy Wschodnie. Wiceprokurator kowieńskiego Sądu Okręgowego p.Pawłowicz został mianowany wiceprokuratorem Izby Apelacyjnej.

Wicedyrektorem Departamentu Skarbu został dr.Valanczius /"B. Kow." 1008/.-

Ustąpił poseł litewski w Anglji p.Sidzikauskas. Na jego stanowisko mianowany został p.Balutis /"B.Kow." 1013/.-

Sekretarz poselstwa litewskiego w Rydze p.Montwiłł został przydzielony do centrali M-stwa. Na jego miejsce mianowany został sekretarz M.S.Z. p.Zelonis.-

B.gubernator kłajpedzki p.Gilis mianowany został radcą poselstwa litewskiego w Brukseli /"B.Kow." 1024/.-

Prezes kłajpedzkiego sądu gminnego dr.Linder został, jako obcokrajowiec usunięty ze stanowiska. Na jego miejsce mianowany został sędzia Brusdeilinis /"B.Kow." 1033/.-

Sekretarz Sądu Wojennego płk.Gureviczius mianowany został sędzią śledczym tegoż sądu. Sekretarzem Sądu został mjr.Lapszys. /"B.Kow." 1002/.-

"L.Aidas" Nr.4 donosi, iż przybył do Kowna prezes Lit.Komitetu Tymczasowego w Wilnie p.Staszys /"B.Kow." 983/.-

30 grudnia ustąpił dyrektor zarządu kolejowego inż.Dobkieviczius. Obowiązki jego pełni czasowo inż.Jankieviczius /"B.K."983/.-

2 stycznia złożył przysięgę nowy burmistrz m.Kowna Merkis. B.burmistrz m.Kowna inż.Graurogkas mianowany został głównym referentem Dyrekcji Maszyn w M-stwie Komunikacji /"B.Kow." 983/.-

"Dz.Kow." Nr.5, pisząc o nowym burmistrzu Merkisie, podkreśla jego rzeczowe ujmowanie zagadnień gospodarki miejskiej /"B.Kow." 985/.-

Z dniem 1 lutego ustąpił naczelnik pow.taurogskiego p.Draugelis. Naczelnikiem pow.szawelskiego zostanie p.Kalendra /zamiast p.Kubilusa/. Naczelnikiem pow.szakiowskiego zostanie p.Vaisznis, naczelnikiem pow.kiejdańskiego zostanie p.Matiejunas-Valeviczius /zamiast p.Vaisznisa//"B.Kow." 998/.-

Przeniesiony został do rezerwy gen.Grygalunas-Głovackis /"B. Kow." 999/.-

Od dnia 1 lutego nauczyciel litewskiego gimnazjum p.Vajtekunas został przeniesiony do M-stwa Oświaty na stanowisko inspektora szkół średnich zamiast mianowanego dyrektorem III Departamentu M-stwa Oświaty p.K.Masilunasa /"B.Kow." 1002/.-

Naczelnikiem stacji kolejowej w Wiłkomierzu został p.Murkis.

Naczelnik więzienia w Wiłkomierzu p.Raupys został przeniesiony na takież stanowisko do Szawel, na jego miejsce natomiast wyznaczony został b.naczelnik więzienia w Marjampolu p.Żemelis /"B.Dod." Nr.62/.-

12 marca przybył do Kowna nowy poseł łotewski p.Ekis /"B.Kow." Nr.1026/.-

P.O.Hildebrandt mianowany został przedstawicielem nowej niemieckiej agencji telegraficznej w Kownie /"B.Kow." 986/.-

Nowym konsulem sowieckim w Litwie na miejsce p.Virszynisa został p.Kalnin /"B.Kow." 950/.-

Sekretarz poselstwa szwedzkiego w Kownie p.Nils Eric G.Ekblad został przeniesiony do Berlina /"B.Kow." 955/.-

XXIV. L I T W I N I   W I L E N S C Y .

A r e s z t y L i t w i n ó w i i c h e c h a w p r a s i e.

W dn.15-16 lutego aresztowały władze polskie na terenie Wileńszczyzny łącznie 24 osoby. Większość aresztowanych była oskarżona o nielegalne nauczanie w języku litewskim. W ciągu dalszych paru tygodni aresztowanych zwolniono z więzienia, w miarę, jak nadchodziły z Litwy wiadomości o amnestowaniu ukaranych tam za prywatne nauczanie nauczycieli-Polaków.

Areszty Litwinów wileńskich wywołały wielką wrzawę na Litwie. Zwłaszcza gorąco reagowały "Musų Vilnius" i "Trimitas". posypały się różne protesty. Podniecenie w Kownie doszło do tego, że po wiecu protestacyjnym, zorganizowanym przez studentów uniwersytetu kowieńskiego, tłum studentów ruszył ulicami w kierunku instytucyj polskich, zdemolował parę polskich lokali i powybijał w nich szyby.

Prof.M.Birżyszka /"M.Vilnius" Nr.5/ oświadcza, że Warszawa umyślnie wyzyskała okazję rzekomego prześladowania Polaków na Litwie, by zastosować "retorsje" i sprowokować Litwę do nierozważnych wystąpień i nawiązania z Polską stosunków. Prof.B. nawołuje Litwinów do rozwagi.

"Liet.Aidas" Nr.60 wyraża podejrzenie, że cała historja została przez Polskę sprowokowana i zapytuje, jaka to złośliwa ręka skłania Polaków w Litwie do roboty, której niepodobna tolerować.

"Musų Rytojus" Nr.16 zamieszcza z okazji aresztów Litwinów wileńskich polakożerczą piosenkę, zawierającą przysięgę, iż "serce litewskie nie zazna radości, a ręka spoczynku, jak długo podli okupanci będą kalać ziemię wileńską".

Najwięcej miejsca aresztow Litwinów poświęciła wileńska prasa litewska. "Vil.Ryt." Nr.16 polemizuje z prasą polską na temat nieodbycia się dorocznego obchodu święta niepodległości Litwy w dn.16 lutego. Prasa polska nazwała nieodbycie się obchodu protestem i demonstracją. "Vil.Ryt." w odpowiedzi przypomina bale i zabawy, jakie się odbywały w Warszawie po stłumieniu powstania 1863 r. i oświadcza, że Litwini w podobny sposób postępować nie mogą i dlatego po represjach odwołali zamierzony pierwotnie obchód.

Pozatem "Vil.Ryt." Nr.17 występuje przeciwko stosowaniu metody odwetu, narażającej niewinnych ludzi na cierpienia.

Radjo Wileńskie i prasa polska - jak pisze "Vil.Ryt.",oświadczają, że areszty Litwinów w Wileńszczyźnie są odwetem, sprowokowanym przez rząd litewski, który krępuje oświatę polską w Litwie."Vil. Ryt." powątpiewa, czy można nazwać prowokacją ukaranie nielegalnego tajnego nauczania. Takie "prowokacje" są względem Litwinów wileńskich stosowane, zdaniem "Vil.Ryt.", niemal codziennie /protokuły, grzywny i t.d./, a jednak w Litwie nie stosowano z tego tytułu odwetu.

Radjo Kowieńskie poświęciło sprawie aresztów Litwinów wileńskich kilka audycyj /"B.Rad." 72,74,77/.W audycjach tych nazywało Radjo Kowieńskie areszty "ohydną robotą polską", "polską zemstą" i t.d. Radjo Kowieńskie zacytowało w związku z tem szereg protestów różnych organizacyj litewskich.-

S k a r g i p r a s y l i t . n a s z y k a n y s t o s o w a n e p r z e z p o l i c j ę w z g l ę d e m a k c j i o ś w i a t o w e j .

Odnośnie sytuacji Litwinów wileńskich /z pominięciem omówionej już osobno sprawy retorsyj/, uskarża się tutejsza prasa litewska na ciągłe przeszkody i szykany, stosowane przez policję gminną względem litewskiej akcji oświatowej.

"Vil.Ryt." w swych korespondencjach z prowincji podaje następujące przykłady: Skazano kilku Litwinów w pow.brasławskim na grzywny, rzekomo spowodu niechlujności, faktycznie zaś za należenie do T-wa św.Kazimierza. /"B.Dod." 59/.-

Skazano kilku Litwinów w pow.sejneńskim rzekomo za antypaństwową działalność /"B.Dod." 59/.-

Policja zabroniła śpiewania hymnu litewskiego i noszenia lit. czapek w Puńsku /pow.sejneński/. Ukarano kilku nauczycieli-Litwinów w pow.święciańskim za domowe nauczanie. Ukarano kilku Litwinów w pow.święciańskim za nielegalne postawienie domu. Zakazano Litwince Gudalasównie wygłaszania litewskich odczytów rolniczych /pow.święc/. Nie zezwolono na założenie kółka Lit.T-stwa Rolniczego /pow.suwalski/. Nie zezwolono na zorganizowanie wieczorku lit. ku czci Dariusa i Girenasa w Piworach /pow.święc/. Skasowano nabożeństwa litewskie w Rudni /pow.wileńsko-trocki/. /"B.Dod." Nr.59/.-

P o l e m i k a "V i l .R y t o j u s a" z "K u r .W i l e ń s k i m" w s p r a w i e s z k ó ł l i t e w s k i c h .

Wspomnieć również należy o tem, że organ Tymcz.Komitetu Lit. "Vilniaus Rytojus" w kilku kolejnych numerach polemizował z artykułem "Kurjera Wileńskiego" w sprawie stanu szkolnictwa litewskiego w Wileńszczyźnie.

"Kur.Wil." opierał się na urzędowych danych statystycznych władz szkolnych. "Vil.Ryt." zarzuca, iż dane te nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż większość podanych szkół nie uczy dzieci po litewsku /"B.Dod." 76, 77, 80/.-

W y d a r z e n i a z ż y c i a l i t e w s k i e g o n a W i l e ń s z c z y ź n i e .

Z wydarzeń życia litewskiego na Wileńszczyźnie wymienić należy: Ukazanie się nowego pisma litewskiego "Žinios" opozycyjnego w stosunku do Tymcz. Komitetu Litewskiego /"B.Kow." 988/; wybranie nowego zarządu Lit.Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej /"B.K." 1020/; walny zjazd święciańskiego T-stwa Oświatowego "Rytas" /B.K." 938/; wybranie nowego zarządu Tymcz.Komitetu Lit. /"B.K." 1015/; ukazanie się broszury b.nauczyciela gimnazjum litewskiego w Wilnie p.Sakowicza, atakującej antyspołeczną i interesowną taktykę Tymcz.Komitetu Lit. głównie w osobie prezesa Komitetu p.Staszysa /"B.Kow." 988/, oraz zarzuty pisma litewskiego w Rydze "Darbo Frontas" pod adresem przywódców litewskich w Wilnie /defraudacje, nadużycia i t.p./ /"B. Kow." Nr.1020/.-

x

x x